Rok VIII. N. 125. Sosnowiec, niedziela 7 maja 1933 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— ...Redakcji, A... i Dru... ul. ... Telefon 6-92, Adm... 4-97, Drukarni 4-94. Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Krwawy dramat dwojga sosnowiczan pod Zawierciem.

Rozwiązaniem ponurej zagadki zajęła się policja.

W ub. piątek o godz. 7-ej wieczorem do mieszkania Karola Gębskiego zam. we wsi Kierszula pod Zawierciem przybył młody mężczyzna ubrany w mundur przysposobienia wojskowego w towarzystwie młodej kobiety, prosząc o nocleg.

Na nocleg wyznaczono im oddzielny pokój, do którego na spoczynek udali się przybyli o godzinie 9-ej.

Ponieważ zachowanie się mężczyzny wzbudzało w Gębskim podejrzenie, zawezwał policję celem wylegitymowania podróżnych. W chwili gdy posterunkowy policji zapukał do drzwi pokoju, rozległy się trzy strzały rewolwerowe.

Drzwi pokoju zamknięte były na klucz, przeto policja dostała się do mieszkania za pomocą wybicia szyb w oknie.

Oczom policji przedstawił się mrożący krew w żyłach widok.

Na łóżku leżał trup młodego mężczyzny z przestrzeloną głową, z której strumieniami broczyła się krew. W kurczowo zaciśniętej dłoni trzymał rewolwer. Obok, na łóżku leżała skrwawiona i wijąca się w boleściach młoda kobieta z przestrzeloną lewą piersią.

Wezwany lekarz powiatowy dr. Jagliński stwierdził groźny stan rannej kobiety, przeto polecił przewieź ją natychmiast do szpitala. Trupa mężczyzny zabezpieczono na miejscu do przybycia władz sądowych.

Jak wykazało doraźne dochodzenie policyjne samobójcą okazał się niejaki **Szczypiński Grzegorz lat 25 ranną zaś kobietą Szewczykówna Zofja, lat 18 oboje z Sosnowca.**

Ranna zeznała, że Szczypiński był jej narzeczonym. W Sosnowcu popełnił podobno defraudację. W chwili, gdy policja zapukała do drzwi leżeli już oboje w łóżku. Zdenerwowany Szczypiński, usłyszawszy: „Otworzyć policja", strzelił najpierw do niej, następnie do siebie. Wyświetleniem ponurej zagadki zajęła się policja.

We wtorek ma nastąpić dymisja gabinetu

PŁK. SŁAWEK I MIN. BECK KANDYDATAMI na PREMJERA

WARSZAWA, 6. 5. (wł.) W kołach politycznych stolicy omawiana była dziś kwestja ustąpienia rządu, czy jego rekonstrukcji po wyborze prezydenta Rzplitej, o czem zresztą już donosiliśmy.

Według opinji kół politycznych już we wtorek ustąpi ze swego stanowiska premjer Prystor, pozatem ustąpią ministrowie: Zawadzki i Hubicki.

Premjerem nowego rządu zostać ma płk. Sławek lub minister Beck.

Hitler otworzył oczy światu

OŚWIADCZENIE PADEREWSKIEGO.

PARYŻ, 6. 5. — Paderewski udzielił na „Ile de France" wywiadu korespondentowi dyplomatycznemu wielkiego dziennika paryskiego „Excelsior". B. premjer oświadczył: „Pozostaję zwolennikiem ugody i porozumienia z wszystkimi sąsiadami mojego kraju, ale nie na koszt Polski".

Mówiąc o Ameryce, zaznaczył Paderewski, że wielu amerykanów a może nawet i prezydent Roosevelt było w swoim czasie pod wpływem wiadomości, rozsiewanych przez propagandę niemiecką i zmierzających do rewizji traktatów Dopiero hitleryzm spowodował przewrót w opinji publicznej Stanów Zjednoczonych.

Sposób traktowania przez hitlerowców mniejszości politycznych i etnograficznych w Niemczech stanowi przedsmak losu, jaki czekałby polaków na Pomorzu i G Śląsku, gdyby przez jakąś fatalną pomyłkę miano ich znowu oddać w jarzmo pruskie.

Hitler obudził instynkt tyranów dawnych Niemiec i otworzył w ten sposób oczy całemu światu.

Zapytany o stosunki wewnętrzne w Polsce, podkreślił Paderewski: *„Doświadczenia historji wykazują, że Polska znajduje się w śmiertelnem niebezpieczeństwie jeżeli jest wewnętrznie rozdzielona. Jednakże Polska zjednoczona jest tak silna, że nikt nie jest w stanie jej zaatakować"*.

Herriot powrócił

Z czem przyjechał?

HAWR, 6. 5. Przybił do portu tutejszego parowiec „Ile de France" na którym powrócił do Francji ze Stanów Zjedn. Herriot, delegat rządu francuskiego na konferencję waszyngtońską.

W czasie jazdy pociągiem między Hawrem a Paryżem Herriot oświadczył, co następuje przedstawicielowi agencji Havasa.

— Omawiałem z prezydentem Rooseveltem cztery zasadnicze sprawy, 1) sprawę światowej konferencji gospodarczej, 2) sprawę rozbrojenia i bezpieczeństwa, 3) sprawę rozejmu celnego między 29 kwietnia a 12 czerwca t. j. terminem zwołania światowej konferencji ekonomicznej oraz 4) kwestję długów.

We wszystkich wymienionych sprawach przywożę rządowi możliwie najdokładniejsze informacje. które pozwolą mu powziąć odpowiednie decyzje.

ZMNIEJSZENIE ZASIŁKÓW Z. U. P. U.

WARSZAWA, 6. 5. (wł.) Jak się dowiadujemy zarząd ZUPU. zamierza przystąpić do zmniejszenia zasiłków, wypłacanych bezrobotnym pracownikom umysłowym

Zasiłki mają być zredukowane od 5 do 30 proc.

KATASTROFA LOTNICZA W BERLINIE.

BERLIN, 6. 5. Na lotnisku berlińskiem zdarzyła się dziś katastrofa lotnicza. Jednoosobowy samolot sportowy uderzył podczas lotu świczebnego w dom na wysokości 28 mtr. i spadł przez otwory wybitych dachów do hangaru Pilot inż. Abraham poniósł śmierć na miejscu. Samolot uległ zupełnemu zniszczeniu.

NA CO ICH TYLKO STAĆ...

WARSZAWA, 6. 5. (wł.) Opozycja sejmowa wpadła na złośliwy i niesmaczny koncept wprowadzenia zamętu przy zwołaniu zgromadzenia narodowego.

Posłowie i senatorowie otrzymali zawiadomienia, rzekomo z kancelarji sejmowej — z oświadczeniem, że wobec desygnowania kandydata na prezydenta przez marsz. Piłsudskiego — przybycie ich na zgromadzenie jest zbędne.

Kancelarja sejmowa po stwierdzeniu tego głupiego żartu — rozesłała zaprzeczenie i zdementowała niewybredny fałsz opozycji

OFICEROWIE POLSCY U OJCA ŚW.

RZYM, 6. 5. PAT Ojciec św. przyjął na audjencji oficerów i żołnierzy, należących do drużyny polskiej biorącej udział w międzynarodowy zawodach konnych.

UCIECZKA NA AWJONETCE STUDENTA POLITECHNIKI SOWIECKIEJ.

WILNO, 6. 5. Dramatyczny przebieg miała nieudana próba ucieczki z Sowietów studenta politechniki sowieckiej w Mińsku, Borysa Matwinowa.

Matwinow skonstruował samolot awjonetkę, na której onegdaj wystartował w kierunku granicy polskiej.

Pozbawiony jednak kompasu, stracił w drodze orjentację i zamiast kierować się ku Polsce, znalazł się w okolicy Połocka.

Wylądował w miejscowości Hejmarowo nad brzegiem Dryssy. w okręgu wołonieckim, w odległości 88 km. od granicy polskiej i 64 km. od granicy łotewskiej.

Matwinow został aresztowany przez G. P. U.

PIERWSZY WYKŁAD PROF. EINSTEIN W UNIWERSYTECIE BRUKSELSKIM.

BRUKSELA, 6. 5. W uniwersytecie tutejszym prof. Einstein wygłosił pierwszy z serji wykładów.

Wykłady te nie są publiczne. Jako słuchacze dopuszczani są tylko profesorowie, doktorzy i t. zw. doktoranci.

JESZCZE JEDEN GMACH WATYKAŃSKI ZAGROŻONY KATASTROFĄ.

CITTA DEL VATICANO. 6. 5. W fundamentach gmachu watykańskiego muzeum geologicznego wykryto szereg szczelin.

Ustalono, że wiązania metalowe łączące bloki kamienic, zżarte rdzą, popękały.

Muzeum zamknięto. Na miejsce ma zejść specjalna komisja techniczna. Jak wiemy, w zeszłym roku Pibljoteka Watykańska uległa częściowemu zniszczeniu wskutek zawalenia się sufitu.

Praca największem bogactwem społeczeństw

Higjena to oszczędność.

Kiedy w drugiej połowie XVIII wieku zaczął się w Anglji w szybkiem tempie rozwijać przemysł, w rezultacie złych warunków higjenicznych, stworzonych przez ówczesne zakłady pracy, — połowa ludności angielskiej umierała, nie osiągając lat 20.

Stan taki musiał zwrócić uwagę czynników miarodajnych i wraz z wprowadzeniem ochrony pracy, zaczęto rozwijać zasady służby zdrowia i higjeny pracy. Obecnie średni wiek w Anglji zbliża się do lat 60.

Mimo długoletnich doświadczeń, zdobytych przez higjenę społeczną i higjenę zawodową, często można się jeszcze spotkać z opinją, że higjena pracy to luksus. Dziś zwłaszcza w okresie bezrobocia powtarza się jeszcze częściej, że praca jest wszystkiem, w jakich zaś odbywa się ona warunkach zdrowotnych — jest sprawą obojętną.

To też warto się zastanowić,

jakie jest znaczenie higjeny pracy pod względem gospodarczym, społecznym i państwowym.

Ameryka, która wszelkie wartości potrafi przeliczać na pieniądze, zestawiła w cyfrach straty, jakie ponosi społeczeństwo naskutek złych warunków higjenicznych, które w rezultacie powodują przedwczesną śmierć oraz zwiększoną chorobowość ludności.

Ciekawe dane w tym zakresie podaje dr. B. Nowakowski, lekarz inspekcji pracy („Gospodarcze znaczenie higjeny pracy"). Dublin, statystyk jednego z największych towarzystw ubezpieczeń w Stanach Zjednoczonych, liczącego około 8 miljonów członków, obliczył przedewszystkiem wartość majątku narodowego, zawartego w pracy ludzkiej. Dublin obliczył, że w przeciętnej amerykańskiej rodzinie, koszt wychowania dziecka do lat 18 wynosi 10.000 dolarów. Wartość zarobków w okresie produkcyjnym, począwszy od lat 18 wynosi 41.000 dolarów, wydatki na utrzymanie w tym samym okresie — 13.000, a więc zainwestowany kapitał 10.000 dol. przyniesie w rezultacie na czysto 28.000 dolarów.

Przeliczywszy sumę tę w stosunku do całej ludności, Dublin ocenia majątek Stanów Zjednoczonych, zawarty w pracy ludzkiej na około 1.500 miljardów dolarów, równocześnie zaś majątek rzeczowy wynosił tylko 321 miljardów. Tak więc kapitał ludzki reprezentuje pięciokrotną wartość kapitału rzeczowego, a największem bogactwem narodowem pod względem gospodarczym jest ludność i jej praca.

Statystyk amerykański oblicza następnie straty gospodarcze spowodowane przez choroby.

Straty te są potrójne.

1) Powodują dodatkowe koszta leczenia i opieki, co wynosi ponad miljard dolarów rocznie (do 10 dol. rocznie na głowę).

2) Straty, spowodowane przerwą w pracy z powodu choroby, obliczone w wartości niewyprodukowanych towarów wynoszą 1.250 miljonów rocznie.

3) Wreszcie przedwczesne zgony, a więc utrata przyszłych nieuzyskanych jeszcze wartości, powodują, według Dublina, straty do 750.000 dolarów rocznie. Łącznie więc choroby ludności powodują co roku ponad 3 miljardy dolarów strat.

Stąd prosty wniosek, że higjena musi być rozpatrywana pod kątem gospodarczym, uczy bowiem oszczędnej gospodarki kapitałem ludzkim.

Cyfry wykazują również wielkość tych oszczędności.

Wyżej wymienione amerykańskie towarzystwo ubezpieczeń wydało w ciągu lat siedemnastu 20 miljonów dolarów na akcję profilaktyczną wśród ubezpieczonych. Zyskało natomiast 43 miljony w postaci niewypłaconych sum, skutkiem spadku umieralności ubezpieczonych.

Cyfry nas pouczają dalej,

że do rzędu najpoważniejszych przyczyn, wywołujących choroby, należy środowisko przemysłowego zakładu pracy. Szkodliwe czynniki chemiczne, pył, trucizny, bakterje, nienormalne warunki klimatyczne: zbyt wysoka temperatura lub nagłe jej zmiany, urazy mechaniczne, zbyt intensywny lub długotrwały wysiłek, jednostronność pracy, przymusowa pozycja przy pracy — są to charakterystyczne cechy pracy przemysłowej.

Dublin oblicza, że długość okresu życia pracownika w rolnictwie, handlu i wolnych zawodach jest o 7 lat większa, niż pracownika w przemyśle. Z tych 7-miu lat 1 rok zabierają wypadki przy pracy, 2 lata — gruźlica (w niektórych zawodach np. pył krzemowy powoduje 10-ciokrotnie wyższą ponad przeciętnie umieralność z powodu gruźlicy), 1 rok — zapalenie płuc, spowodowane pyłem i nienormalnemi warunkami klimatycznemi w fabrykach i wreszcie pozostałe 3 lata— choroby serca, naczyń i nerek, wynikłe na tle zmęczenia, nadmiernego wysiłku, zatruć, zakażeń itp.

Tak więc złe warunki pracy, poza wypadkami i chorobami specjalnemi, t. zw. chorobami zawodowemi, przyczyniają się do znacznie większego nasilenia i groźniejszego przebiegu chorób, spotykanych i poza środowiskiem pracy.

Trzy są drogi zmiany tych stosunków na lepsze.

Trzeba w pierwszym rzędzie podnieść warunki zdrowotne zakładów pracy.

Jakie rezultaty wydać może higjena środowiska pracy, dowodzi w jaskrawy sposób fakt, że przy budowie tunelu St. Gotthard zmarło na t. zw. „glistnicę górników" przeszło 10.000 robotników włoskich. Natomiast przy niedawno zakończonej budowie tunelu Bolonja-Florencja, która trwała 10 lat, wśród 10.000 zatrudnionych robotników, nie było ani jednego wypadku zachorowania na glistnicę.

Następnie nie należy przeciążać robotników pracą ponad wytrzymałość przeciętnego organizmu. Dążenie do wyciągnięcia z robotnika jak największej wydajności, rozwijające się wraz z t. zw. racjonalizacją pracy, musi być regulowane obliczeniem, o ile zwiększony w ten sposób wysiłek odbija się na długości życia robotników i długości okresu zdolności ich do pracy produkcyjnej.

Z punktu widzenia bowiem ogólnospołecznego,

straty te mogą przekreślić całkowicie zyski doraźne osiągnięte.

Ponieważ jednak istnieją dotychczas takie szkodliwości środowiska pracy, które usunąć się narazie nie dadzą, ze względu na potrzeby techniki produkcji, jedynym sposobem przeciwdziałania jest odpowiednio zorganizowana opieka lekarska i akcja zapobiegawcza. Jedynie systematycznie przeprowadzane okresowe badania zdrowych lub pozornie zdrowych, nie chorych robotników, mogą dać w rezultacie wczesne stwierdzenie choroby, leczenie jej w zarodku, a nie wówczas dopiero, gdy się na dobre rozwinie.

Zwiększenie aparatu lekarskiego inspekcji pracy, większe związanie lekarzy powiatowych z zagadnieniami higjeny pracy, a ponadto — stworzenie sieci lekarzy fabrycznych, o nowych, wyżej omówionych zadaniach — oto wnioski, do jakich dochodzi dr. Nowakowski.

Taką organizację lekarzy fabrycznych mają dwa państwa o krańcowo odmiennej strukturze: Stany Zjednoczone oraz Rosja Sowiecka.

J. M.

W poniedziałek, dnia 8 maja r. b. o godzinie 7-ej rano jako w dniu Imienin Najukochańszego syna i brata

Ś. † P.

STANISŁAWA

Gęgotka

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy w kościele parafjalnym w Nowym - Sielcu o czem zawiadamiają

RODZICE, SIOSTRY I BRAT.

PODZIĘKOWANIE

Wielebnemu Księdzu Prefektowi A. Uchcic p. dyrektorowi Błazejewiczowi, p. Honiekowej, kolegom za serdeczne modły, oraz wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciołom, którzy oddali ostatnią posługę naszemu synow

ś.p. FLORUSIOWI CIOŁKOWI

składają tą drogą staropolskie „Bóg Zapłać"

Stroskani rodzice.

Zabił 8-letniego chłopca,

chcąc wskrzesić zmarłego syna.

Szaleńczy czyn obłąkanego starca.

KALMAZOO, (Michigan), 6. 5. Zdarzył się tu niezwykły wypadek zabójstwa, który poruszył do głębi szerokie sfery obywatelskie, swoją niesamowitością i tragizmem.

Niejaki Daniel Smith, 65-letni, zamożny farmer, stracił przed kilku dniami jedynego 23-letniego syna. Niespodziewana strata, podziałała gwałtownie na Smitha, który po dawniejszej stracie żony, czuł się zupełnie samotnym na świecie, tem bardziej, że nie miał żadnych krewnych, ani przyjaciół.

W przystępie rozstroju duchowego, półobłąkany starzec, zaprowadził do piwnicy 8-letniego chłopca sąsiada i tu roztrzaskał mu głowę siekierą, a następnie podciął mu nożem gardło. Po dokonaniu potwornego czynu, szaleniec oddał się w ręce policji.

Zapytany o przyczynę, która go skłoniła do zbrodni, odpowiedział kompletnie złamany na duchu, że chciał złożyć ofiarę śmierci z cudzego życia i to dziecięcego, ażeby mu wróciła do życia jego jedynaka, Jedynak jednak nie zmartwychwstał.

Delegacja sowiecka

zwiedziła wczoraj Zagłębie

Jak to zapowiadaliśmy, w dniu wczorajszym bawiła w Zagłębiu delegacja sowiecka z zastępcą komisarza handlu zagranicznego p. Bojewem na czele.

Delegacja przybyła wczoraj pociągiem do Katowic, gdzie złożyła wizytę wojewodzie śląskiemu dr. Grażyńskiemu, poczem wyjechała samochodami do Zagłębia.

W Sosnowcu przedstawiciele Sowietów zwiedzili fabrykę „Babcock - Zieleniewski", następnie cementownię „Saturn", kopalnię „Jowisz", poczem towarzystwo „Saturn" podejmowało gości śniadaniem.

Po śniadaniu delegacja wyjechała do Dąbrowy, gdzie zwiedziła fabrykę „Fitznera - Gampera" i hutę Bankową", a o godz. 5 popoł przyjechała do Sosnowca, do izby przemysłowo - handlowej.

Gości powitał przemówieniem prezes izby przemysłowo - handlowej dyr. Gadomski, który mówiąc o nawiązaniu stosunków handlowych Polski z Sowietami, oświadczył, że pobyt delegacji sowieckiej w Polsce należy traktować jako wstęp do nawiązania bliższych stosunków gospodarczych między obu krajami.

Na przemówienie dyr. Gadamskiego odpowiedział po rosyjsku przewodniczący delegacji p. Bojew, który między innemi oświadczył że aczkolwiek przemysł sowiecki jest bardzo dobrze rozwinięty i produkuje tyle, że może wystarczyć dla potrzeb Rosji — to jednak przy dobrych chęciach, sprawa wymiany towarów między obu państwami może być aktualna. Po przemówieniach goście podejmowani byli przez izbę podwieczorkiem, poczem wypechali do Katowic, gdzie wieczorem wydany został na ich czem wyjechali do Katowic, gdzie laznych.

MASOWE ARESZTOWANIA DYGNITARZY MIEJSKICH W GLIWICACH.

Wielkie wrażenie w Gliwicach i na całym Śląsku Opolskim wywołała wiadomość o nagłem aresztowaniu dotychczasowego dyrektora lotniska niemieckiego w Gliwicach v. Armina. Wszystkie księgi opieczętowano i wraz z aresztowanym odstawiono do sądu karnego w Gliwicach. Powodem aresztowania mają być niedokładności finansowe.

Jednocześnie prokuratura w Gliwicach — jak donosi prasa hitlerowska — prowadzi dochodzenia o korupcję przeciw dotychczasowemu burmistrzowi Geislerowi oraz członkom magistratu gliwickiego dr. Axerowi i dr. Barlo.

J. E. KS. BISKUP KUBINA PRZYBYŁ DO CZELADZI.

Wczoraj o godz. 5 popoł ks. biskup Kubina przyjechał z wizytą pasterską do parafji Czeladź, na sześciodniowy pobyt.

Na powitanie dostojnego gościa z kościoła wyruszyła procesja, organizacje, stowarzyszenia i cechy z duchowieństwem na czele.

Przed bramą tryumfalną przy zbiegu ul. Modrzejowskiej i Mysłowickiej, ks. biskupa witali: ks. proboszcz Siermantowski, chlebem i solą—kom. Piwowar i przedstawiciele organizacyj.

W bramie kościoła ks. biskupa witał przedstawiciel straży ogniowej dyr. Raźniewski i dwoje małych dzieci.

W kościele zostało odprawione nabożeństwo.

Prof. dr. Ignacemu Mościckiemu w hołdzie

Uchwała Prezydjum Klubu B. B. W. R. w sprawie wyborów Prezydenta Rzplitej.

Prezydjum klubu parlamentarnego bloku bezpartyjnego postanowiło zalecić posłom i senatorom, wchodzącym w skład klubu, osobę prof. Ignacego Mościckiego, jako kandydata na prezydenta Rzeczypospolitej na następną kadencję.

Tem samem przesądzona została przez obecną większość parlamentarną kwestja, kto przez następnych siedem lat będzie reprezentował Majestat Rzeczypospolitej Polskiej na stanowisku głowy państwa. Bo choć mamy narazie tylko uchwałę prezydjum klubu, to możemy już z całą pewnością stwierdzić, że kandydatura spotka się z jednomyślnem przyjęciem.

Ale nietylko ze względu na dyscyplinę i zwartość całego bloku ta kandydatura spotka się z jednomyślną aprobatą. Również i z tego powodu, iż w osobie prof. Ignacego Mościckiego zostaje większości zgromadzenia narodowego zaprezentowany człowiek, którego siedmioletnia, właśnie upływająca kadencja, opromieniona była blaskiem tych cnót i zalet, jakie nowoczesne państwo o ustroju republikańskim uważa za ideał zwierzchniej władzy.

Siedem lat mija od chwili, gdy po przewrocie majowym zgromadzenie narodowe uznało, że pełnię władzy w Polsce sprawować ma Józef Piłsudski. Jednak marszałek Piłsudski wyboru tego nie przyjął, jako kandydata wskazał osobistość, której życie upływało zarówno w służbie dla idei niepodległościowej, jak i na wyżynach pracy intelektualnej. Wskazał na dawnego działacza zakonspirowanych bojów o wolność, wybitnego uczonego, sławę o światowem znaczeniu naukowem, twórcę potężnego działu naszego przemysłu, mającego glebę polską użyźnić życiodajnemi sokami — prof. Ignacego Mościckiego.

Zgromadzenie narodowe 1-go czerwca 1926 r. wybrało też elekta olbrzymią większością głosów. Tylko endecja wraz ze swemi dobudówkami czarnej reakcji nie zaaprobowała tego wyboru. Natomiast całe centrum i lewica opowiedziała się zwarcie za prof. Mościckim. Wybór został dokonany. Za prof. Mościckim głosowały wzsystkie partje od PPS poprzez Wyzwolenie do Piasta.

Od tej chwili mija własnie siedem lat z perspektywy czasu możemy spojrzeć na rezultaty tego przełomu, jaki został zakończony, gdy elekt zgromadzenia narodowego z 1-go czerwca 1926 r. zamieszkał na zamku.

Już sam fakt, że od tej chwili minęło siedem pełnych lat niezmąconego spokoju, jest stwierdzeniem tych realnych wartości, jakie wniósł w życie Polski przełom majowy. Czternaście lat upłynęło od wyzwolenia Polski. Siedem pierwszych przeszło wśród chronicznego kryzysu na posterunkach władzy wykonawczej od najwyższych po najniższe; nie szczędził ten kryzys nawet symbolu państwa, jako zwierzchniej władzy. Z przerażeniem dziejopis stwierdzi kiedyś te ponure targi o artykuły konstytucji, dotyczące głowy państwa, te posępne chwile grudnia 1922 roku... Ale siedem lat ostatnich zaliczy do okresu stabilizacji, wzrastającego autorytetu, po nadpartyjności na stanowisku, które ma reprezentować Majestat Rzeczypospolitej, zamiast dawnego przetargu sił, ambicjonujących się o wyścig do mety władzy.

Prezydentura Ignacego Mościckiego była okresem narastania w społeczeństwie przeświadczenia, że przebujałe instynkty sejmokracji, atawizm grzechów z okresu utraty niepodległości musi szczesnąć bez śladu, a wskrze sić trzeba te cnoty i zalety, które ongi, w zmierzchłych czasach uczyniły Polskę wielką i mocną: podporządkowanie się indywidualizmu i ducha przekory silnej władzy wykonawczej.

Za prezydentury Ignacego Mościckiego wszystkie żywotne i twórcze siły w kraju skupiły się dokoła hasła pracy dla państwa; za rządów prof. Mościckiego stłumione też zostały próby nawrotu do zamętu z pierwszych lat naszej niepodległości.

Uchwalenie kandydatury obecnego prezydenta na dalsze siedmiolecie jest zatem nietylko hołdem dla osobistości, która ziściła pokładane w niej nadzieje, — lecz również i manifestacją, że po tej samej linji, na którą państwo wkroczyło przed siedmiu laty, kroczyć ono będzie również i wdalszą przyszłość.

Wygrane pocieszenia

Ciekawą inowacją, wprowadzoną w 27-ej Loterji Państwowej są t. zw. wygrane pocieszenia. Co to znaczy?

Trzeba sobie przedewszystkiem uświadomić, jak się odbywa ciągnienie loterji. Z dwuch kół, z których w jednem znajdują się zwitki z numerami losów, a w drugiem zwitki z wygranemi, dwie dziewczynki — sierotki wyjmują równocześnie po jednym zwitku. Wyciągniętemu zwitkowi z numerem losu odpowiada zwitek z wygraną.

W ten sposób wyciąga się w pierwszej klasie 6.000 losów. Te losy wygrały i na tem właściwe ciągnienie pierwszej klasy jest zakończone. Otóż dla tych, co w tej klasie nie wygrali, wyznaczono 40 „wygranych pocieszenia" po 1.000 zł. każda. Mianowicie już po ukończeniu właściwego ciągnienia, wyciąga się tylko z tego koła, w którym są zwitki z numerami losów, czterdzieści zwitków. Każdy tak wyciągnięty numer otrzymuje 1.000.— zł. To są właśnie wygrane pocieszenia, a tem samem ilość wygranych w pierwszej klasie wynosi nie 6.000, lecz powiększona jest do ilości 6.040.

Wygrane pocieszenia są także w V-ej klasie. Tu jest ich znacznie więcej i są wyższe. Mianowicie jest 200 wygranych pocieszenia po 5.000 zł. i 1.000 wygranych pocieszenia po 500.— zł. A zatem jest tu znowu ilość wygranych powiększona o 1.200, a wyciąga je się tak samo, jak w klasie pierwszej.

Wygrane pocieszenia to inowacja, o której z wielkim uznaniem pisze fachowa prasa zagraniczna, pierwszy raz wprowadzona do systemu loterji klasowej.

Sytuacja w przemyśle Zagł. Dąbr.

W przemyśle węglowym sytuacja, niestety, stale się pogarsza. Jak to już donosiliśmy kopalnia „Mars" należąca do towarzystwa „Saturn" wymówiła pracę 360 robotnikom. Kopalnia motywuje wymówienie tem, że pracowała wyłącznie dla celów przemysłu i handlu detalicznego, a ponieważ obecnie w przemyśle tym rozpoczyna się zastój, kopalnia zmuszona była wymówić robotnikom.

Kopalnia „Saturn" również wymówiła pracę na 14 dni zgórą 100 robotnikom. Jak słychać mają być podobno dalsze redukcje.

W przemyśle hutniczym w ub. tygodniu nie zaszły większe zmiany Huta „Katarzyna", w myśl zapowiedzi, znów przyjęła do pracy kilkunastu robotników.

W przemyśle chemicznym zaznaczyła się poprawa. Żadnych redukcyj w tej gałęzi przemysłu w ub. tygodniu nie było. W fabryce „Grzichów" uruchomiono oddział octowni, dzięki czemu znalazło pracę 20 kobiet.

Uruchomiona została w tych dniach fabryka „Maok" w Sosnowcu, która wyrabia lep na muchy. Przyjęto do pracy około 50 robotników.

Ze wspomnień historycznych.

Największa zbrodnia w dziejach wojny światowej

Wypadek, o którym chcemy wspomnieć zdarzył się w chwili, kiedy na zachodnim froncie toczyły się gigantyczne boje o wolność ludów, kiedy nawałnica pruska, powstrzymana w swych zapędach przez zwycięstwo aljantów nad Marną, szukała nowego sposobu do wywarcia swej złości nad niezwyciężonemi armjami Francji, Anglji i Belgji. Widząc, że frontową walką nic nie dokonają, zdecydowali się Niemcy za namową admirała Tirpitza, podjąć haniebną walkę łodziami podwodnemi przeciw bezbronnym okretom handlowym i pasażerskim, aljantów.

Było to właśnie dzień 7 maja w r. 1915 kiedy luksusowy parostatek angielski „Luzytanja", zdążając z Nowego Jorku do portu angielskiego Liverpoolu, w pobliżu wybrzeża Irlandii ugodzony został podstępnie pociskiem torpedowym niemieckiej łodzi niemieckiej łodzi podwodnej i wśród najstraszliwszych scen ,jakich pióro ludzkie opisać nie zdoła, w ciągu 18 minut poszedł na dno. Straciło przytem życie przeszło tysiąc (według badań 1.198) niewinnych ofiar barbarzyństwa niemieckiego. Większość stanowiły kobiety i dzieci.

Krzyk oburzenia podniósł wówczas cały świat cywilizowany. Zbrodni tej dokonano bowiem z całą premedytacją, bez ostrzeżenia, bez dania możności uratowania przynajmniej kobiet i dzieci. Jest to tem potworniejsza zbrodnia w dziejach Niemiec, że w odpowiedzi na wyrazy oburzenia całego świata, w Niemczech odezwał się tylko upiorny śmiech i głośne zadowolenie Rząd zaś wydał cyniczne oświadczenie, że „Luzytynja" w myśl zapowiedzi niemieckiej z dn. 1 maja 1915 r. niepowinna była wogóle wybierać się w drogę do Europy i ponosi całkowitą winę, zwłaszcza, że pod pozorem przewożenia cywilnych pasażerów załadowała potajemnie broń i amunicję dla Koalicji, co było oczywiście kłamstwem.

Katastrofa „Luzytanji" pociągnęła doniosłe następstwa. Ta niesłychana prowokacja przechyliła opinję Ameryki na korzyść Koalicji i w ten sposób stała się jedną z przyczyn wypowiedzenia wojny Niemcom przez Stany Zjednoczone.

Dzisiaj o zatopieniu „Łuzytanji" świat już prawie zupełnie zapomniał. Tymczasem Niemcy zaczynają tworzyć coraz silniejszą flotę wojenną i myślą o nowych zbrodniczych podbojach w Europie.

Dobrodziejstwa wodociągów i kanalizacji w Sosnowcu

Ku uwadze właścicieli domów

Wśród mieszkańców Sosnowca, w ostatnich czasach, daje się słyszeć narzekania, że właściciele domów, niejednokrotnie ludzie bogaci, nie przyłączają swych nieruchomości do miejskiej sieci wodociągów i kanalizacji i starają się roboty te odwlec jaknajdłużej, wskutek czego pozbawiają ich możności korzystania z tych nowoczesnych urządzeń, które prócz maksimum wygody, mają olbrzymie wprost znaczenie higjeniczne.

NARZEKANIA SĄ ZUPEŁNIE SŁUSZNE.

Właściciele domów w Sosnowcu rzeczywiście w dziwnie lekceważący sposób odnoszą się do tej sprawy i wszelkie interwencje swych lokatorów, którzy domagają się przeprowadzenia urządzeń wodociągowo - kanalizacyjnych — zbywają byle czem. Mieliśmy tego liczne przykłady. Interesując się rozwojem miejskich wodociągów i kanalizacji w Sosnowcu odnosi się wrażenie, że właściciele domów w Sosnowcu, oczywiście z wyjątkami, nie doceniają znaczenia wodociągów i kanalizacji i nie zdają sobie sprawy z korzyści, jakie te nowoczesne urządzenia przynoszą.

Chcąc zasięgnąć bliższych danych, dotyczących rozwoju wodociągów i kanalizacji w Sosnowcu zwróciliśmy się do kierownika tych zakładów **inż. Skrzyneckiego,** który udzielił nam szeregu informacyj w tej sprawie.

WSZYSTKICH POŁĄCZEŃ WODOCIĄGOWYCH

jest dotychczas 280, połączeń kanalizacyjnych — 350. Jeśli się weźmie pod uwagę, że z sieci wodociągowo-kanalizacyjnej w mieście może korzystać zgórą 1.300 domów — to powyższe cyfry są naprawdę bardzo małe i świadczą one wymownie o słabym rozwoju wodociągów i kanalizacji w mieście. W roku budżetowym 1932/33 przybyło 30 zaledwie połączeń wodociągowych i 20 połączeń z kanałami.

Jak to juz swego czasu donosiliśmy, od 17 listopada 1932 roku, weszły w życie przepisy wodociągowo-kanalizacyjne, które przewidują przymus przeprowadzenia połączeń wodociągowo-kanalizacyjnych.

Magistrat wyznaczył termin do 15 b. m. dla całego śródmieścia, w którym mają być przeprowadzone połączenia. O ile w tym terminie połączenia nie będą przeprowadzone wówczas magistrat będzie je przeprowadzał we własnym zakresie

NA KOSZT WŁAŚCICIELI DOMÓW,

pozatem po terminie, t. zn. od 15 bm magistrat pobierał już będzie 70 proc. normalnych opłat wodociągowo - kanalizacyjnych, zgodnie z 51 par. przepisów punkt 2.

Chcąc uniknąć tego, właściciele domów w swoim własnym interesie winni przystąpić do przeprowadzenia połączeń, tembardziej, że koszt ich znacznie jest obniżony. Magistrat bowiem, idąc za ogólną tendencją zniżkową i pragnąc uprzystępnić możność korzystania z wody i kanałów miejskich obniżył znacznie pobierane dotychczas opłaty za połączenia wodociągowo - kanalizacyjne, a mianowicie: za połączenie wodociągowe długości 8 mtr. o średnicy (przekroju) 40 mm. — 218 zł., dawniej pobierano 344 zł., za połączenia o średnicy 50 mm. — 234 zł. dawniej pobierano 370 zł.

Prócz tego wprowadzono ostatnio połączenia o mniejszym przekroju; koszt takiego połączenia będzie jeszcze niższy. Połączenia z kanałem o normalnej średnicy i długości 8 mtr. można będzie wykonać za sumę 128 zł., zamiast dotychczas pobieranych — 200 zł.

Jak więc widzimy ulgi te są bardzo znaczne.

MAGISTRAT WSZELKIEMI MOŻLIWEMI SPOSOBAMI STARA SIĘ

ulżyć i udostępnić wszystkim właścicielom domów przeprowadzenie połączeń wodociągowo - kanalizacyjnych, tymczasem właściciele domów tkwią w dalszy ciągu w swym uporze, a wielu z nich, jak to już podkreśliliśmy, ludzi zamożnych, nawet bogatych, stara się sprawę połączenia swych domów z siecią wodociągowo - kanalizacyjną odwlec jaknajdłużej.

Wielu właścicieli domów oświadcza, że sprawa połączenia budynków z siecią wodociągowo-kanalizacyjną nie nastręcza dla nich dużych trudności. Jedyną trudność stanowi urządzenie wewnętrzne wodociągowo - kanalizacyjne w domu co pociąga za sobą bardzo duży wydatek, na co obecnie pozwolić sobie nie można. Otóż należy tutaj wyjaśnić, że jeżeli chodzi o urządzenia wewnętrzne, to przepisy wodociągowo - kanalizacyjne nie narzucają konieczności urządzenia łazienek zlewów i kranów w każdem mieszkaniu. Wystarczy przeprowadzić jeden ogólny kran w podwórzu, studzienkę ściekową i ogólne klozety — i to wszystko. Koszt takiego urządzenia maksymalnie może wynieść 1000 zł. Nie jest to więc tak wielka suma dla właściciela domu, tembardziej, że w wielu wypadkach

LOKATORZY DOBROWOLNIE CHCĄ UCZESTNICZYĆ w TYCH KOSZTACH

i zgłaszają się sami do gospodarzy.

Jak więc widzimy wielkich trudności tu niema. Chodzi tylko o trochę dobrej woli ze strony właścicieli domów.

Dla przykładu, jak niektórzy właściciele domów i lokatorzy doceniają znaczenie wodociągów i kanalizacji świadczyć może fakt, że na pewnych ulicach, gdzie dotychczas urządzenia wodociągowo - kanalizacyjne nie zostały przeprowadzone, właściciele domów sami zgłaszają się do magistratu o przeprowadzenie wodociągu i kanału, przyczem pokrywają część kosztów. Magistrat zresztą, z braku pieniędzy, dalszej rozbudowy sieci wodociągowo-kanalizacyjnej nie prowadzi, jedynie w wypadkach zgłoszeń zainteresowanych właścicieli domów, którzy zgóry zobowiążą się na pokrycie części kosztów budowy.

Wspomnieć należy, że dzięki kanalizacji poziom higieniczny miasta zmienił się nie do poznania. Wystarczy wspomnieć o kanale, biegnącym wzdłuż ul. Warszawskiej i toru niweckiego, który był głównym odbiornikiem ścieków i nieczystości z całego śródmieścia Sosnowca. Kanał ten prawdziwa plaga miasta dzięki kanalizacji został skasowany.

Podobne kanały są jeszcze na Pogoni i na Starym Sosnowcu.

DĄŻENIEM MAGISTRATU JEST,

aby te kanały jaknajprędzej skasować. Woda gruntowa w całym Sosnowcu — jak wiadomo, jest zanieczyszczona różnemi bakterjami, a więc niebezpieczna dla mieszkańców. Dzięki wodociągom, miasto uzyskało zdrową i smaczną wodę z państwowych zakładów wodociągowych w Maczkach Konsumpcja dzienna wody wynosi od 1.900 do 2000 mtr. sześciennych. Aczkolwiek w ostatnim roku przybyło połączeń wodociągowych to jednak ilość konsumowanej wody nie wzrosła. Tłumaczyć to należy tem, że wiele wody się marnowało przy obliczeniach za wodę od ubikacyj. Obecnie kiedy magistrat zainstalował wodomierze konsumuje się wodę oszczędniej, na co zwracają uwagę lokatorom właściciele domów.

25-lecie istnienia towarzystwa lekarskiego

Zagłębia Dąbrowskiego.

Dziś obchodzi swój 25-letni jubileusz towarzystwo lekarskie Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu Początkowo lekarze Zagłębia należeli do częstochowskiego tow. lekarskiego, które na zmianę odbywało posiedzenia w Częstochowie i Sosnowcu albo Będzinie, a którego prezesem był wielki lekarz i myśliciel ś. p. dr. Biegański.

W 1907 roku powstaje dzisiejsze tow. lekarskie Zagł. Dąbrowskiego, w początku jako oddział tow lekarskiego Częstochowskiego, a od 1911 r. już jako odrębne tow. lek. Zagł. Dąbrowsk. Pierwszym długoletnim prezesem tego tow. od 1907 r. był ś. p. dr. Czajkowski, który pozostawał nim do samej, tak nieodżałowanej śmierci.

W ciągu 25 lat swego istnienia tow. lek. Zagł. Dąbr. odbyło 250 posiedzeń, na których wygłoszono 303 odczyty i referaty naukowe, oraz na których było 722 pokazów chorych, preparatów i aparatów.

Tow. lek. Zagł. Dąbr., mając jako główny cel pracę naukową, wykonało też dużą pracę społeczną. W pierwszym okresie swego istnienia organizacja fabrycznej medycyny była obszernie omawiana w tow. lek. Bardzo dużo pracy włożyło tow lek. w powołanie do życia sanatorjum dla robotników, chorych na gruźlicę, na które fundusze miał dać przemysł. Już była wyłoniona komisja, która wybierała teren, lecz wojna przeszkodziła zrealizowaniu tej doniosłej sprawy.

W okresie wojny i okupacji bardzo dużą rolę odegrało tow. lek., zabierając głos w sprawie wydawanych przez władze okupacyjne zarządzeń, czy to związanych z walką z epidemją, czy też z rekwizycją środków żywnościowych. Z inicjatywy tow. lek. powstaje wtedy „kropla mleka", która wybitnie przyczyniła się do powstrzymania tak gwałtownie wzrastającej śmiertelności niemowląt, a która przetrwała do obecnej chwili. Jednocześnie przez swych członków tow. lek. wywierało wpływ na bieg spraw, przez udział w różnych komisjach i sekcjach ówczesnej rady miejskiej opiekuńczej.

Po wojnie tow. lekarskie zabiera głos w sprawie nowych ustaw, przyjmuje czynny udział w organizowaniu lecznictwa kasowego, żądając przeprowadzenia postulatów lekarskich.

Z łona tow. lek. wychodzą posłowie dr. Falkowski, dr. Weinzieher, dr. Gosiewski, a oprócz tego szereg działaczy społecznych, piastujących mandaty w radach miejskich, sejmiku i szeregu organizacyj społecznych, zaś inni, zajmując stanowiska lekarskie w państwowej i samorządowej służbie zdrowia, tam starają się postulat tow. lek. w życie wprowadzić.

Tow. lek posiadało już dawniej 4 członków honorowych, a mianowicie: dr.Chełchowskiego, dr. Rożkowskiego, dr. Starkiewicza i dr. Putermana. Obecnie, z racji swego 25-lecia nadało godność członka honorowego dr. Arnoldowi, dr. Bartkiewiczowi, dr. Brzezińskiemu. dr. Kozłowskiemu, dr. Suchodolskiemu. dr. Wołkowiczowi, dr. Wrześniowskiemu i dr. Zahorskiemu.

Dr. K. Ryder.

KRONIKA

KALENDARZYK

Maj 7 Niedziela

Dziś: Op. św. Józ.
Jutro: Stanisł. B. M.
Wschód słońca 4.11
Zachód słońca: 19.10

WARSZAWA.

Niedziela, 7 maja.

10.00. Naboż. ze Lwowa. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Kom. PIM. 12.15. Poranek muz. z Filh. Warsz. 12.55. Ogrody działkowe a bezrobocie. 14.00 Pieśni odspiewa J. Godlewska 14.40 O lucernie siewnej. 15.00. Kom. roln. 15.05. Muzyka ze Lwowa. 16.00. Program dla mł. 16.25. Płyty. 16.45. Odczyt z Krak. 17.00. Koncert solistów. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 19.00. Rozmaitości. 19.25. Słuch. p. t. Smaczny chleb kłamstwa. 20.00. Zróbmy sobie rewję. 21.00. Wiad. sport. 21.10 Koncert wiecz. 22.25. Tr. z Pragi Czeskiej 22.55. Kom. meteor. i kom. polic. 23.00. Muzyka tan.

Poniedziałek, 8 maja.

11.00. Tr. przebiegu posiedzenia Zgromadzenia Narodowego. 11.40 Codz. przegl. pras. polsk. 11.50. Kom. meteor. 11.58. Sygnał czasu 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Płyty 13.20. Kom. PIM. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15. Kom. gospod. 15.25. Przegląd kom. 15.35. Skrzynka poczt. 15.50. Płyty. 16.25. Francuski. 16.40. Odczyt Zagadnienie gospodarcze. 17.00. Pierwszy koncert wyróżnionych uczestników Polsk Konkursu Kwalifikacyjnego. 17.55. Program na dz. nast. 18.00 Muzyka lekka 19.00. Rozmaitosci. 19.20 Skrzynka poczt. 19.30. Na widnokręgu. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Koncert popularny. 21.30. Wiad. sport. 21.35. Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.40. Recital śpiew. 22.10. Skrzynka poczt. 22.25. Muzyka tan. 22.55. Kom. meteor. i kom. polic. 23.00. Muzyka tan.

KATOWICE.

Niedziela, 7 maja.

10.00. Naboż. ze Lwowa. 11.58. Sygnał czasu 12.10 Tr. z Warsz. 14.40. Dla czego trzeba się modlić. 14.55 Skrzynka poczt. 16.00. Program dla młodzieży 16.25. Tr. z Warsz. 17.00. Koncert solistów. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka z Warsz. 18.30. Bery bojki śląskie. 19.00. Rozmaitosci. 19.10. Intermezzo muz. 19.20. Słuch. z Warsz. 19.55. Kom. sport. 20.00. Aud. wesoła z Warsz. 21.00. Wiad. sport. 21.10. Tr. z Warsz. 23.00 Muzyka tan.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w niedzielę — dwa przedstawienia: popołudniu o godz. 4-ej i wieczorem o godz. 8.30 — arcywesoła komedja muzyczna w 4 aktach p. t. **„On i jego siostra"** z udziałem całego zespołu. Zabawne sytuacje, beztroski humor, melodyjne piosenki i staranna gra wszystkich wykonawców, składają się na miłą całość.

Ceny miejsc popularne od 50 gr. do **2.50 zł. W niedzielę i święta kasa teatru** czynna od godz. 11 do 1-ej i od godz. 3-ej popoł.

W środę, **10 b. m. — występ Władysława Waltera,** bezkonkurencyjnego komika, znanego z występów w Polskiem Radjo, filmie oraz z płyt gramofonowych. Władysław Walter należy do tych nielicznych artystów, którzy w naszem mieście nie potrzebują reklamy, to też występ jego wywoła niewątpliwie duże zainteresowanie. Oprócz ulubieńca publiczności biorą udział pp. **Jadwiga Bukojemska** — która wykona szereg niesłyszanych dotąd przebojów, **Jerzy Klimaszewski,** jedyny w swoim rodzaju piosenkarz. Część taneczna reprezentuje znakomita para **B. Relska i K. Ostrowski.** Zarówno nazwiska artystów, jak i doborowy program są najlepszą rękojmią, że wieczór ten będzie ucztą humoru, piosenki i tańca. Bilety w cenie od 1 do 4.50 zł. są już do nabycia w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 maja 8. tel. 8-24.

Z KIELC.

ZABIŁ UDERZAJĄC KAMIENIEM W SKROŃ.

Onegdaj przechodnie ulicy Kochanowskiego w Zwoleniu, pow kozienickiego, byli świadkami niezwykle tragicznego wypadku. Pomiędzy Janem Dozdurem i Aleksym Domagałą wynikła bójka na kamienie, w czasie której awanturnicy wzajemnie obrzucali się kamieniami ze znacznej odległości, przyczem Dozdurowi przybiegli na pomoc jego koledzy.

W czasie bójki wyszedł na ulicę Władysław Kowalski, lat 23, który przypadkowo uderzony został kamieniem w lewą skroń, wskutek czego zatoczył się i upadł nieprzytomny na ziemię i po upływie 15 minut zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Awanturników aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych. Dotychczas nie zdołano ustalić, kto jest zabójcą Kowalskiego.

(k) **Nowy lokal LOPP.** Komitet po wiatowy LOPP. w Kielcach, z dn. 1 maja br. przeniósł swój lokal z ul. Sienkiewicza na ul. Staszyca 4 (vis a vis kina Pallace).

(k) **W sprawie lasów sławkowskich.** Na ostatniem posiedzeniu wydziału po wiatowego w Olkuszu, wybrano 2 dele gatów, członków wydziału, t. j. pp. Zuba i Gajkowskiego ,do przekazania zarządu komunalnych lasów sławkowskich gminie Sławków z ramienia Sej

(k) **Katastrofa autobusowa pod Chęcinami.** Onegdaj na 3 klm. od Chęcin w stronę Jędrzejowa, autobus kursujący na linji Kielce — Sosnowiec z niewiadomych narazie przyczyn wywrócił się do przydrożnego rowu, wskutek czego kilku pasażerów doznało ciężkich i lżejszych obrażeń ciała. Natychmiasto wej pomocy udzielił nieszczęśliwym lekarz z Chęcin, poczem kilku pasażerów ciężko rannych, a między innemi Joska Libfelda z Kielc, przewieziono do szpitala św. Aleksandra w Kielcach.

Policja ustaliła, że właścicielem autobusu jest Szlama Strosberg z Chęcin. Isto nej przyczyny katastrofy o- raz nazwiska kierowcy nie zdołano do tychczas ustalić.

(k) **Napad bandycki na moście Herbskim.** Onedaj na Zygmunta Dąbkowskiego, zam. w Kielcach przy ul. Piotrkowskiej nr. 122 idącego w towarzystwie swej narzeczonej Heleny Wójcikówej, na moście Herbskim napadło na 3 bandytów, z których jeden uderzył go pięścią w twarz pomiędzy oczy, a dwaj pozostali przewrócili go na ziemię i zrabowali mu 26 zł., poczem zbiegli.

Policja ujęła jednego z napastników. Kazimierza Rzędowskiego z Kielc.

KIELCZANKA WRZUCIŁA SWE DZIECKO DO WISŁY.

Stanisława Radomek, pochodząca z Kielc, przechodząc onegdaj przez most na rzece Wiśle pod Annopolem, wrzuciła z mostu do Wisły swe 4-ro miesięczne dziecko.

Kilku robotników pracujących przy naprawie mostu, będąc świadkami straszliwego czynu skoczyło natychmiast do rzeki, wydobywając dziecko całe i zdrowe na powierzchnię.

Wyrodną matkę policja aresztowała ustalono jednak, że zdradza ona objawy choroby umysłowej.

—oOo—

Z SOSNOWCA.

10-LETNI CHŁOPIEC UTONĄŁ W CZARNEJ PRZEMSZY.

Onegdaj w godzinach popołudnio wych wydarzył się w Sosnowcu nieszczęśliwy wypadek utonięcia. Nad brzegiem Czarnej Przemszy tuż obok okręgowej elektrowni bawiło się kilku chłopców. Jeden z nich 10-letni Władysław Kucharz, zam. w Sosnowcu przy ul. Perla 5 wpadł do wody i utonął. Zwłoki wydobyto z wody i oddano rodzinie.

—oOo—

(s) **Wywiadówka.** Dnia 7 bm. o godzinie 11.30 odbędzie się w gimnazjum państwowem im. Staszica w Sosnowcu wywiadówka, poprzedzona odczytem dla rodziców, który wygłosi dyrektor Pawłowski na temat: „Naukowe podstawy nowego gimnazjum".

(s) **Zarząd stowarzyszeń pań milosierdzia** św. Wincentego a Paulo parafji Nowy - Sielec zawiadamia członkinie, że zebranie zwykłe odbędzie się we wtorek o godz. 16-ej popoł.

(s) **Przyłapany na gorącym uczynku kradzieży.** Piotr Budzisz, znany złodziej przyłapany został onegdaj na gorącym uczynku kradzieży u Icka Mirowskiego, ul. Plebańska 10.

Budzisz powędrował do więzienia w Będzinie.

Z BĘDZINA.

ŻONA OKRADŁA MĘŻA.

Mieszkaniec domu nr. 70 przy ul. Krakowskiej w Będzinie Izrael Cymerman, zameldował w komisarjacie policji, że dnia 5 bm. skradziono mu z mieszkania bieliznę i garderobę, wartości około 800 zł.

Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że rzeczy z mieszkania Cymermana wyniosła jego własna żona, przyczem stwierdzono, że umieściła je u swego ojca E. Lewita, zamieszkałego w tymże samym domu. Rzeczy odebrano i zwrócono Cymermanowi.

Organizacyjne zebranie tygodnia lotniczego w Sosnowcu

W sali magistratu m. Sosnowca odbyło się organizacyjne zebranie X tygodnia lotniczego, zwołane przez komitet miejski LOPP. w Sosnowcu. Zebranie zagaił prezes komitetu inż. Porczyński, zapraszając na przewodniczącego p. Kalkowskiego.

Program tygodnia zreferował inż. Sobolewski, poczem wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos licznie zebrani przedstawiciele kół LOPP. i różnych stowarzyszeń. Zebrani podzielili między siebie prace, tworząc komisję pochodową, propagandową i finansową.

Do komisji pochodowej weszli: przewodniczący — komdt. Iskra, członkowie: Odalski, związek podof. rezerwy, por. Ślusarczyk, Dyner, Kucharski, E. Filip, Solecki, Knefel, Czajkowski.

Do komisji propagandowej: przewodniczący — Kalkowski, Kucharski P., Torbus, Garliński, Hoffman, inż. Byliński, red. Arnold, red. Fabrycy, Meyerowa, Rakieć, Malachowski.

Do komisji finansowej: przewodniczący — Kucharski Paweł, Dytry, inż. Sobolewski, Podlaski, Czakan, Raczkiewicz, Goncerz, Piliński, Ptak Cembrzyński.

Program tygodnia, który rozpocznie się w dn. 14 i trwać będzie do dn. 21 bm. rozpocznie się capstrzykiem w dn. 13 bm. Program przewiduje: nabożeństwo, pochód na plac Żwirki i Wigury, odsłonięcie bomby lotniczej, kwestę uliczną, sprzedaż chorągiewek i nalepek pokaz gazowy, urządzony przez młodzież szkolną, wystawa domku — schronu przeciwgazowego i pomieszczenia uszczelnionego, transparenty świetlne, przemówienia propagandowe przez megafony.

Z zebrania członków centralnego związku detalicznego kupiectwa w Sosnowcu.

W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie członków centralnego związku detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego w Sosnowcu.

Na zebranie przybyło około 180 osób (członków), oraz zaproszony prelegent p. W. Mierzejewski, poseł na sejm i przedstawiciel zarządu głównego centralnego związku det. kupiectwa chrz. w Warszawie.

Zebraniu przewodniczył p. Władysław Mączka. W prezydjum zasiadali pp.: poseł W. Mierzejewski, Stanisław Jaskólski, Paweł Czech i Andrzej Adamkiewicz.

Sprawozdanie z działalności związku za czas od 22 stycznia przedłożyli prezes p. Strojny — ogólne i sekretarz zarządu p. Fudalewski — kasowe. Oddzielne sprawozdanie złożył przewodniczący komisji rewizyjnej p. Gromczyk. Ze sprawozdań wynika, że tymczasowy zarząd związku w ciągu krótkiego okresu piastowania mandatów, wykazał się intensywną pracą, dowodem czego jest, że w ciągu tych 3 miesięcy ilość członków zwiększyła się przeszło w stu procentach. Pomimo obecnego kryzysu, jaki dosięgnął niemal wszystkich kupców chrześcijańskich, stan kasy związku bardzo znacznie się poprawił, co świadczy, że zainteresowanie członków własną organizacją stale wzrasta.

Po wysłuchaniu sprawozdań zebrani udzielili ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem zostały wygłoszone przez posła Mierzejewskiego dwa referaty na temat gospodarczo - handlowy.

Następnie przystąpiono do wyborów nowych władz związku. Wywiązała się ożywiona dyskusja ponieważ zgłoszono dwie listy kandydatów, wobec czego prezydjum chciało załatwić tę sprawę kompromisowo. Wyłoniono w tym celu komisję, która ostatecznie ustaliła kandydatów do nowych władz związku.

W skład zarządu weszli pp.: **Władysław Strojny — prezes, Jan Janicki — wiceprezes, Andrzej Adamkiewicz II-gi wiceprezes, Franciszek Fudalewski — sekretarz, Mieczysław Korepta — zast. sekretarza, Jan Walc — skarbnik, Antoni Kreczmer — zast. skarbnika, Franciszek Baca — gospodarz lokalu, Eliza Meyerowa — zast. gosp. Zastępcy zarządu Aleksander Hauke, Antoni Mendakiewicz, Stanisław Mucha, Antoni Kamiński, Władysław Mączka.**

Do komisji rewizyjnej pp.: Mikołaj Jędryczek — przewodniczący, Jan Gromczyk — wice przewodniczący, Jan Pasternak — sekretarz. Zastępcy kom. rewizyjnej pp.: Władysław Skrzypiec i Jan Malczewski

Nadto wybrany został przez walne zebranie sąd koleżeński w skład którego weszli pp.: Władysław Mączka, Marcin Mucha, Antoni Rachwalski.

Skandaliczne lekceważenie pasażerów pociągu popularnego Kielce — Warszawa

Do naszej redakcji w Kielcach, zgłosiło się kilku pasażerów pociągu popularnego Warszawa — Kielce i opowiedziało nam niżej podany fakt, który po sprawdzeniu okazał się prawdziwym.

W dniu 3-go maja wyjechał z Kielc do Warszawy pociąg popularny złożony z 2 wagonów 3 klasy. Na skutek reklamy w prasie oraz zapewnienia dyrekcji kolejowej w Radomiu że każdy z pasażerów otrzyma wygodne miejsce siedzące w wycieczce wzięło udział około 300 osób, z których conajmniej 70 stało aż do samej Warszawy z powodu braku miejsc siedzących.

W drodze doczepiono do pociągu 1 wagon w Radomiu, ale również przepełniony pasażerami, którzy daremnie szukali siedzących miejsc w poprzednich szczelnie zabitych wagonach.

Gorzej jeszcze przedstawiał się powrót z Warszawy do Kielc.

Pociąg który wyjechał z Warszawy o godz. 11.10 wiecz. i miał przybyć do Kielc o godz. 4 rano, jechał o trzy godziny zadługo i przybył dopiero do Kielc o godz. 7 min. 5 rano, wskutek czego kilku pasażerów w tem 2 kobiety zemdlały z wycieńczenia w wagonie.

Charakterystycznem jest, że mimo energicznej interwencji podróżnych do dodatkowego wagonu nie doczepiono ani w Kielcach ani w Radomiu — nie doczepiono go również w drodze powrotnej z Warszawy. Winę niewątpliwie ponosi tutaj oddział ruchu w Kielcach oraz poczęści władze kolejowe w Radomiu.

Sprawą tą winny zająć się władze kolejowe, gdyż w przeciwnym razie pociągi popularne stracą swą popularność.

(b) **Uroczyste nabożeństwo dla strażaków.** Z okazji rozpoczynającego się sezonu ćwiczeniowego straży ogniowej, odprawione zostanie dziś w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo, w którem wezmą udział wszyscy strażacy.

Po nabożeństwie oddziały straży przemaszerują na ul. Czeladzką, gdzie odbędzie się defilada oraz wygłoszone zostanie przemówienie.

(b) **Zabawa i „kosze szczęścia".** „Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Będzinie urządza dn. 21 bm. zabawę w lokalu tow. dobroczynności na Górze Zamkowej na rzecz najbiedniejszych m. Będzina.

Na zabawie tej będą rozgrywane „kosze szczęścia", w związku z któremi panie ze stowarzyszenia od dn. 8 do 13 b. m. zbierać będą po domach prywatnych ofiarowane przez społeczeństwo będzińskie przedmioty.

Z DĄBROWY.

ZEBRANIE WŁAŚCICIELI DOMÓW I PLACÓW W DĄBROWIE

W sali rady miejskiej w Dąbrowie odbyło się zebranie informacyjne właścicieli domów i placów. Przewodniczył in. A. Nowicki, sekretarzował p. St. Gonera.

Na zebraniu tem omawiano sprawę udzielenia członkom stowarzyszenia dłuższego moratorjum oraz sprawozdanie z działalności zarządu związku referował prezes związku inż. Nowicki sekr. Gonera.

Wyczerpujących informacyj dotyczących moratorjum długów hipotecznych i długów za listy zastawcze udzielał zebranym mec. Z. Chmielowski.

Ze sprawozdania wynika, że działalność związku stale się rozwija.

„Przy gimnazjum żeńskiem im. E. Zawidzkiej w Dąbrowie - Górniczej czynna będzie od nowego roku szkolnego t. j. od 20 sierpnia b. r. sześcioklasowa koedukacyjna szkoła powszechna zamiast klas wstępnych oraz I i II klasy dotychczasowego gimnazjum. Grono nauczycielskie składa się przeważnie z osób o wyższem wykształceniu.

Informacji udziela kancelarja gimnazjum codziennie od godziny 9 do 13. Telefon. 2—60".

(d) **Święto 3-go maja w Ząbkowicach** Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele po którem odbyła się defilada organizacyj miejscowych, a następnie przemaszerował pochód ulicami Ząbkowic z orkiestrą pracowników P. K. P. na cele.

Następnie odbył się poranek dla dzieci szkół powszechnych urządzony staraniem miejscowego nauczycielstwa.

Wieczorem odbyła się w domu ludowym akademja, którą zagaił przewodniczący komitetu p. A. Zakrzewski po czem przemówienie wygłosił prof. A. Majewski z Sosnowca.

Część muzyczno - wokalna wieczoru była wypełniona przez śpiew solowy w wykonaniu p. M. Kowarskiej przy akompanjamencie p. H. Zakrzewskiej, oraz orkiestry tow. sportowego „Ząbkowice". Piękne deklamacje wypowiedział p. Adamiecki.

Na zakończenie odegrana została sztuka p. t. „Kusicielka" przez sekcję sceniczną tow. sportowego.

Z ZAWIERCIA.

ROK WIĘZIENIA ZA OBRAZĘ PREZYDENTA RZPLITEJ.

W sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko gospodarzowi z Niegowonic, powiatu zawierckiego Franciszkowi Dudkowi o obrazę prezydenta Rzplitej

Jest to pierwsza tego rodzaju sprawa, sądzona w Sosnowcu. Wieśniak publicznie wyraził się obelżywie o prezydencie i jego rozporządzeniach.

Sąd zaaplikował Dudkowi rok więzienia.

(z) **Nowe ceny wędlin.** Na ostatnim posiedzeniu komisji cennikowej ustalone zostały następujące ceny wędlin: słonina świeża zł. 2.10, sadło niesolone 2.30, szmalec topiony czysto wieprzowy 2.58, szynka 4.40, zyle 4.40, polędwica wędzona 4.40, boczek surowy wędzony 2.42, boczek gotowany wędzony 2.58, rolada 2.98, serdelki 2.86, rozmaitości 3.74, parówki 3.08, mortadela siekana 2.98, salceson włoski 2.20, kiszka pasztetowa 2.20, kiełbasa krakowska 2.54, zwyczajna 2.08, serdelowa 2.08, krajana sucha 4.40, schab 1.76, kiszka tatarczana 70 gr., jęczmienna 40, kiszka wątrobiana 1.32, wieprzowina z bilem 1.42, kadryl 1.32, kości 22 gr. za kg.

——oOo——

Z OLKUSZA.

SOSNOWIECKIE TOWARZYSTWO WYRAZIŁO ZGODĘ NA ODDANIE GRUNTU W UŻYTKOWANIE B. SWOIM ROBOTNIKOM W BOLESŁAWIU.

Na skutek interwencji p. starosty Gliszczyńskiego, Sosnowieckie towarzystwo wyraziło zgodę na bezpłatne użytkowanie działek gruntu należących do tego towarzystwa bezrobotnym b. robotnikom kopalni w Bolesławiu pod warunkiem, że bezrobotni ci podpiszą umowy normujące te użytkowania i na czas nie dłuższy, jak na jeden rok. Zawiadomienie o powyższej decyzji, towarzystwa, powiatowy komitet pomocy bezrobotnym w Olkuszu otrzymał onegdaj.

Należy wyjaśnić, że przed zatopieniem kopalń bolesławskich, większa ilość robotników tych kopalń korzystała z użytkowania działków, lecz później po zatopieniu kopalń, działki te zostały robotnikom odebrane.

——oOo——

AT CHCIAŁ ZABIĆ BRATA.

Pomiędzy Michałem Siołą i jego bratem Stanisławem, mieszkańcami wsi Racławic, gm. Rabsztyn, wynikła bójka, w trakcie której Michał usiłować zastrzelić Stanisława z rewolweru.

Do nieszczęścia niedoszło, jedynie wskutek zacięcia się rewolweru, który nie wypalił. Przytomny Stanisław, widząc, że pomimo to brat jego usiłuje ponownie broń zarepetować i zabić go, momentalnie podbiegł do Michała i wyrwał ją z rak brata. Michał rzucił się wówczas na brata, a spostrzegłszy na ziemi siekirę, podniósł ją i uderzył Stanisława niebezpiecznie w noge Rozszalałego brata rozbroili nadbiegli domownycy.

Został on aresztowany i będzie odpowiadał za usiłowanie zabójstwa brata.

PODZIĘKOWANIE.

Niniejszem wyrażam **ks. Husznie** w Dąbrowie Górniczej **serdeczne podziękowanie** za wyleczenie mnie z trzechletniej egzemy w przeciągu 10 dni.

ANTONI RODEK

Józefów, gmina Zagórze.

Tragiczne strzały do kochanki ojca

Epilog dramatu rodziny kupieckiej w Sosnowcu

Wielkie poruszenie w społeczeństwie żydowskiem wywołała usiłowane na Pogoni w Sosnowcu morderstwo w dniu 14 września ub. r.

Dnia tego około 3 popoł. rozległy się na ul. Pustej trzy strzały, po których nastąpiło rozpaczliwe wołanie „Ratunku". Zagłuszył je strzał czwarty. Po chwili z domu nr. 8 wybiegł jakiś młody mężczyzna z rozwichrzonemi włosami, który ściskając w pięści dymiący jeszcze rewolwer począł uciekać w kierunku ulicy Orlej.

— **Trzymaj! Morderca!... wołano zewsząd.**

Ktoś zastąpił uciekającemu drogę. Domniemany morderca wpadł w objęcia przechodzącego właśnie woźnego sądu okręgowego Zielińskiego. Po krótkiem zmaganiu się młodzieniec cofnął się o krok i zmierzył w pierś woźnego. Przyglądającym się tej niesamowitej scenie zamarł dech ze zgrozy. Słychać było kilka głuchych trzasków cyngla, — rewolwer zaciął się. Zanim ochłonięto z wrażenia, młodzieniec z rewolwerem znikł za zakrętem.

Tymczasem na miejscu domniemanej zbrodni zebrał się tłum ludzi. Więcej śmiali weisnęli się do wnętrza domu. Oczom ich przedstawił się okropny widok. Na schodach leżało bezładnie ciało młodej kobiety, niedającej znaków życia. Ze strasznie okaleczonej twarzy sączyła się szeroka struga krwi.

Ofiarę zagadkowej zbrodni, 33 letnią Teofilę Szwarc, zamieszkałą w tym domu na II piętrze, przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala żydowskiego.

W tym samym czasie do III komisarjatu p. p. w Pogoni wpadł jakiś młodzieniec, który położywszy rewolwer na stole dyżurnego przodownika, rzekł krótko: „Zabiłem!" Młodzieńcem tym był sprawca morderczych strzałów przy ul. Pustej Wdrożone natychmiast śledztwo dało rewelacyjne wyniki.

Okazało się, że Szwarcówna mieszkała w tym domu od dłuższego czasu ze swym kochankiem kupcem Salomonem Brandysem, liczącym 48 lat. Dzieje pożycia tej pary wyjęte są jakgdyby z kryminalnego romansu.

Szwarcówna przed 8-miu laty wstąpiła na służbę u Brandysa. Liczyła wówczas 25 lat, była nieprzeciętnej urody. Wkrótce między kupcem, a służącą zawiązał się potajemny stosunek, który doprowadził do tego, że Brandys rzucił żonę, dzieci, swój interes i zamieszkał osobno z kochanką w Częstochowie.

Mijały lata, bogata ongiś rodzina kupca znalazła się w skrajnej nędzy, a i jemu samemu los spłatał figla. Przez nieostrożne kombinacje Brandys stracił resztę majątku, jaki posiadał. Wrócił zpowrotem do Sosnowca i osiadł na ul. Pustej w domu gdzie pamiętnego dnia rozegrała się tragedja.

W dniu tym u progu mieszkania Szwarcównej zjawił się najstarszy syn Brandysa, 23-letni Maurycy.

— **„To za moją matkę! — rzekł i dobywszy błyskawicznie z zanadrza rewolwer, strzelił, raz drugi, trzeci...**

Epilog tego dramatu rodzinnego rozegrał się onegdaj w sądzie okręgowym w Sosnowcu. Przed sądem stanął Maurycy Brandys, jako oskarżony o usiłowanie zabójstwa kochanki swego ojca. Jednym z pierwszych świadków była Szwarcówna. Po kilkumiesięcznej chorobie cudem została uratowana, mimo iż jedna z morderczych kul uszkodziła jej kręgosłup.

Przewód sądowy dostarczył nie mniej sensacyjnych okoliczności, wyszło bowiem na jaw, że niedoszły zabójca bywał ostatnio w domu ojcowskiej kochanki, często spożywał u niej posiłek, otrzymywał nawet od niej pieniądze na odzienie.

Po całodziennej rozprawie, która zwabiła do sądu liczne rzesze ciekawych, ogłoszony został wyrok, skazujący Brandysa na cztery lata więzienia. Po wyroku, odstawiono go skutego do Będzina.

NOWY POSTĘP W FABRYKACJI TYTONIÓWEK.

Powodzenie, jakie zdobyły ostatnio na rynku nowe gilzy „Tytoniówki", sprawiło, że fabryka została znacznie rozszerzona i przeniesiona do nowego obszernego pomieszczenia przy ul. Ceglanej 11.

Nowy lokal fabryczny wyposażony został w najnowsze maszyny; odpowiada on najwyższym wymaganiom pod względem higjeny i stanowi wybitny przykład nowoczesnej fabrykacji tych jedynych słynnych już dzisiaj gilz, wyrabianych z bibułki z włóknami z liści tytoniowych.

Powstanie w tak ciężkim okresie gospodarczym nowej placówki, rozwijającej się w tak szybkiem tempie, jest godne zaznaczenia, należy jej też życzyć dalszego pomyślnego rozwoju.

——oOo——

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Dzień P. Z. P. N. w Zagłębiu

Dziś w dniu PZPN., jak już zapowiadaliśmy, odbędzie się w Sosnowcu na stadjonie Policyjnego KS. spotkanie między reprezentacją Śląska a reprezentacją Zagłębia.

Spotkanie to rozpocznie się o godz. 16.30.

Jako przedmecz odbędzie się spotkanie między reprezentacją B kl. Zagłębia a reprezentacją kl. C.

Początek o godz. 15-tej.

Drugi zespół reprezentacyjny Zagłębia walczy dziś w Częstochowie z reprezentacją kl. A.

Zawody na stadjonie KS. Policyjnego budzą wielkie zainteresowanie.

——oOo——

O PUHAR DAVISA.

W ub. piątek rozpoczęły się w Hadze rozgrywki o puhar Davisa między Polską a Holandją.

Niedysponowany Hebda uległ Timmerowi 6:3, 6:3, 6:2.

Tłoczyński łatwo zwyciężył Hugha na 6:1, 6:2, 6:4.

Dotychczasowy wynik rozgrywek brzmi 1:1.

——oOo——

Ofiary.

Zamiast żądanych przez ks. proboszcza w Łagiszy 200 zł. za odprowadzenie zwłok ś. p. Jana Zygmunta z domu żałoby na cmentarz miejscowy, żona i dzieci zmarłego składają w administracji 30 zł. na najbiedniejsze sieroty.

Umarli wstają z grobu...

POWIEŚĆ. 68

— Rzecz całkiem nieprzewidziana, zadziwiająca! Zgadnij pan, co mi przysłano. Zresztą nie mógłbyś pan nigdy odgadnąć. Wszak mówiliśmy o sprawie hrabiego de Vadans.

— Tak jest, czy ten list sprawy tej dotyczy?

— Jak nie może być więcej, daje mi on wiadomość niesłychaną prawdziwie! Oto akt autentyczny urodzenia legalnej córki hrabiego, której istnienia nikt nie podejrzewał.

— Cóż to znaczy? — poszepnął szef bezpieczeństwa.

— List dołączony do aktu zapewne nas objaśni.

Odczytał głośno, powoli i wyraźnie te kilka frazesów, któreśmy wyżej przytoczyli

— I któż podpisał? — zapytał szef bezpieczeństwa.

— Doktór Gilbert.

— Nazwisko zupełnie mi nieznane.

— Ani mnie także, zdawałyby się, że to pseudonim.

— Sprawa staje się coraz bardziej tajemniczą....

— Nie takiem jest moje zdanie — odrzekł prokurator Rzeczypospolitej — zaczynam, jak sądzę, odgadywać. Jeden z dwóch siostrzeńców, wicehrabia de Challins, wiedząc o istnieniu legalnej dziedziczki, zniszczył testament i otruł testatora, postarawszy się o zamknięcie go przed całym światem, aby tajemnica na jaw nie wyszła... Cóż pan o tem myślisz?

— Myślę, że to jest logicznem, a tem samem prawdopodobnem..

— Ale, od kogo pochodzi to ostrzeżenie? Kto to może być ten doktór Gilbert.

— Zapewne lekarz, przed którym zwierzył się kiedyś hrabia de Vadans, o urodzeniu córki.

— Co za przyczyna tej tajemnicy, otaczającej to urodzenie?

Szef bezpieczeństwa wzniósł w górę ręce i opuścił je z gestem znaczącym jasno:

— Nie pytaj mnie pan o to. Jakim u licha sposobem miałbym wiedzieć.

— Jak się przekonać, czy ta legalna dziedziczka żyje? — mówił dalej prokurator Rzeczypospolitej.

— Pański korespondent donosi, że rozpocznie potrzebne kroki.

— Z naszej strony również należy działać.

— Masz pan carte blanche... Rozpocznij kampanję ze swymi agentami.

— Właśnie to uczynię, ale poszukiwania będą nadzwyczaj trudne, ponieważ brak punktu wyjścia... Czy nakażesz pan dopełnić aresztowania natychmiastowego Raula de Challins? Wszystko wskazuje w nim winnego?

— Niema nic pilnego. Nie wiedząc, że go podejrzewają, nie będzie się starał wymknąć nam... Zbrodniarz zresztą rzadko zrzeka się korzyści swej zbrodni i chętnie ryzykuje... Jednakże przez ostrożność, każ pan pilnować pana de Challins... Zastanowię się nad tem wszystkiem... Jutro powezmę jakieś postanowienie.

— Do jutra więc! O której godzinie przyjść mam do pana?

— Uprzedzę pana.

Szef bezpieczeństwa oddalił się.

XXXII.

Od dwóch dni Raul de Challins nie był u baronowej de Garennes.

Czyżby nieobecność ta była skutkiem aresztowania, które oboje z Filipem uważali za nieuniknione i nader bliskie, którego pragnęli z całej duszy, oczekując z niecierpliwością

Filip udał się na ulicę Madame w porze obiadowej.

— Czy sądzisz, że go już aresztowano? — zapytała baronowa

— Zdaje się, że nie... — odrzekł — gdyby policja zaszła do pałacu na ulicy Garancière, Honorjusz z pewnością przyszedłby nas uprzedzić.

— Jakoś się bardzo opóźniają...

— Twoje listy nie były może dość jasne?

— Były napisane tak, jak być powinny i bądź pewna, moja matko, że skutek wywarły.

— Pomyśl, że wprowadzenie w posiadanie majątku mego brata, nastąpić ma jutro.

— Cóż to szkodzi? Jeżeli mój kuzynek weźmie swoją część, z łatwością przyjdzie mu ją odebrać. Zresztą, nie dziś to jutro niewątpliwie działać zaczną... Oprócz tego mam zamiar napisać znowu dziś wieczór i list każę zanieść do gabinetu szefa bezpieczeństwa.

W tej chwili dźwięk dzwonka oznajmił odwiedziny.

Baronowa i Filip zadrżeli.

W usposobieniu umysłu, w jakiem się oboje znajdowali, wszystko ich niepokoiło, najprostsze sprawy wywołały pomieszanie.

Oznajmiono Raula de Challins.

Matka z synem zamienili spojrzenia, poczem Filip pośpiesznie podszedł na spotkanie krewnego i uściskał mu rękę.

d. c. n.

„BAR CRISTAL'
RESTAURACJA
Sosnowiec, Piłsudskiego 74
POD TUNELEM

Chcesz tanio i smacznie zjeść i wypić zajdź do CRISTALU. Wybór win i wódek, bufet obficie zaopatrzony w stale świeże zakąski

Gorące zakąski po 50 gr.

W związku z przeróbką lokalu ilość gabinetów powiększona.
Wieczorem duet muzyczny.
Na werandzie napoje chłodzące.
CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.



Ostrzezenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno - Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z Kogutkiem „Migreno - Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszków stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO - NERVOSIN" w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin" w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.

Pieni, krosty, liszaje, pryszcze, wągry

czas już leczyć. Najlepiej pomagają

Krem, płyn i mydło „Flora"

wyrobu Laboratorjum przy aptece Z. Gumowskiego w Szczakowie. Każdą ilość jak również i cenniki wysyłam na żądanie. Artykuły te w Strzemieszycach dostać można w drogerji WPana Małka.



CZOPKI HEMOROIDALNE
„Varicol" (z kogutkiem)
Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki).
Sprzedają apteki.

Pierwszorzędne materjały drzewne, budowlane, stolarskie i inne dla wszelkich celów
najtaniej tylko w firmie
„STARODRZEW"
SOSNOWIEC
PIŁSUDSKIEGO 36
TEL. 5 86.

I TY STAĆ SIĘ MOŻESZ MILJONEREM

kupując los 1 klasy w Szczęśliwej Kolekturze

W. Kaftal i S-ka, KATOWICE Św. Jana 16

gdyż

U NAS STALE PADAJĄ NAJWIĘKSZE WYGRANE

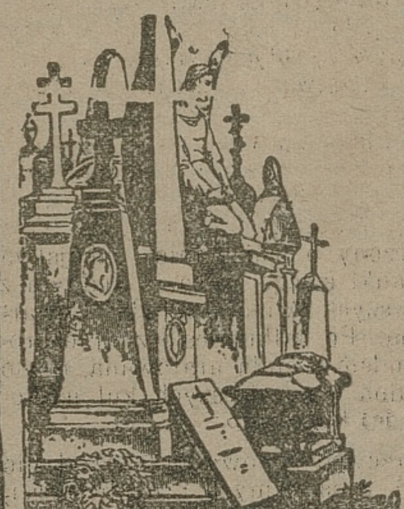
w 26 loterji padł u nas na nr. 61.415	zł. 1.000.000
w 25 loterji padła u nas największa premja i wygrana na Nr. 5351	zł. 225.000
w 23 loterji padła u nas premja na Nr. 112.616	zł. 100.000

oraz wielka ilość dużych wygranych na **dziesiątki miljonów złotych!**

Szczęście sprzyja naszym graczom

Ciągnienie rozpocznie się już 18 bm.

Ceny losów: $\frac{1}{1}$ 40 — zł — $\frac{1}{2}$ 20. — zł. $\frac{1}{4}$ 10.— zł.
Zamówienia listowne załatwiamy odwrotnie!
P. K. O. 304.761.



Zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski

JANA ZAGÓRSKIEGO

Sosnowiec, ulica Aleja 8. — Telefon 12-48

WYKONYWA:
pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty z krzyżami żelaznemi i t. p. — Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności.

KINO ZAGŁĘBIE dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

w roli tytułowej Jose Mojica i Marja Aratexl. Włoskie i Hiszpańskie melodje.
Początek o godz. 6-ej

Następny program Dolores del Rio „RAJSKI PTAK"

Kino-Teatr PALACE

Od piątku i dni następne **Albert Préjean** w przepięknym filmie francuskim

Noc poślubna we troje

NADPROGRAM: **OSTATNIE ZDJĘCIA Z WYSTĄPIEŃ HITLEROWCÓW W BERLINIE**
Dziś początek I seansu o godz. 18-ej

NASTĘPNY PROGRAM NAJWIĘKSZY FILM ŚWIATA „WYSPA ZATRACONYCH DUSZ"

KINO EDEN SOSNOWIEC Dęblińska 4 tel. 10-95.

Dziś
NOCNE SĄDY
W rol. gł. Philips Holmes, Anita Page, Walter Huston, Lewis Stone.

PORANKI w kinie „Eden"
Chcąc zadość uczynić dla szerokich mas publiczności Dyrekcja „Eden" urządza w niedzielę 7 bm. 2 poranki z przepięknego polskiego dźwiękowego filmu górskiego
BIAŁY ŚLĄD
który specjalnie dla młodzieży polecany jest przez wszystkie opieki szkolne. — Początek pierwszego poranku o g. 10.45, drugiego o godz. 12.30 — Ceny miejsc od 25 gr. do 1 zł
Ostatnia okazja obejrzenia najpiękniejszego filmu.

KINO APOLLO W SIELCU ulica Wawel obok kościoła

W sobotę dn. 6 i niedzielę 7 maja 1933 r. Ulubieniec Publiczności, król szpady obrońca uciśnionych DOUGLAS FAIRBANKS wystąpi w potężnym arcydziele filmowym p. t.

ROBIN HOOT
(ROBIN Z LASU),

11 dużych aktów. Robin Hoot na czele uciśnionych w walce o tron dla króla Ryszarda Lwie Serce.

Jako drugi program dodajemy polski film dźwiękowy p. t.
ROK 1914
W gł. roli Jadwiga Smosarska i Witold Conti.
Pocz. w sob. 6, w niedz. o 3, dla mł. dozw. Miejsce na sali 54 gr.

Nic nie zastąpi **„Olla"**
„OLLA" PREZERWATYWY
Nr. 1225
produkowanych na podstawie zgłoszonego w Ameryce do patentu sposobu wytwarzania.

Gilzy z bibułki z włóknami tytoniowemi pod nazwą

„Tytoniówki"

ulepszają smak tytoniu potęgują aromat papierosów



Żądajcie wszędzie TYTONIÓWEK wyrobu fabryki gilz
Hipolit Kamiński i S-ka
Warszawa, ul. Ceglana 11, tel. 282-17



Matki!

Żądajcie w aptekach i skład. apt. hygjeniczn. przysypki dla dzieci

„Puder Dzidzi"
(z kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Ludzie nerwowi i cierpiący na bezsenność

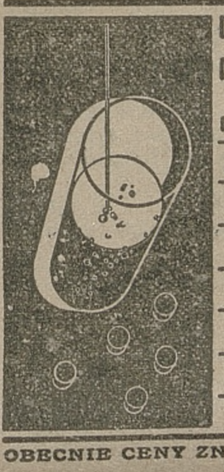
niech używają zioła NERVOSANA i SÓL BROMOWA BURZĄCA wyroby laboratorjum przy aptece Z. Gumowskiego w Szczakowie.
Każdą ilość oraz cenniki wysyłam na żądanie.

WŁOSÓW wypadanie, łupież, — łysienie usuwa —
Esencja „CHINOWO-CHMIELOWA"
„Mydło CHINOWO-CHMIELOWE"
z Kogutkiem.
Sprzedają apteki, składy apteczne



Zakład pogrzebowy
J. RĄCZKA
SOSNOWIEC,
Pr. Mościckiego 13. Telefon 8-38.
i
DĄBROWA GÓRNICZA
Król. Jadwigi Nr. 7. Telefon 2-96.
Urządza pogrzeby najskromniejsze, najwspanialsze, ekshumacje, przewozy zwłok, karawany, wieńce, dekoracje.
CENY BARDZO PRZYSTĘPNE

WSZYSTKIE ZDROJE MINERALNE W DOMU



DAJĄ TABLETKI MUSUJĄCE MAG. **KLAWE**
ARTIF. VICHY
KARLSBAD
KISSINGEN
EMS
WILDUNGEN
BILIN
BORŻOM

OBECNIE CENY ZNACZNIE ZNIŻONE

Nauka i wychowanie.

NA sezon letni każda pani uszyje samodzielnie dla siebie i rodziny wszelką garderobę damską pod fachowem kierownictwem dyplomowanej mistrzyni Dodałowej w pierwszorzędnej uczelni kroju szycia modelowania Lewańskiego w Będzinie, Modrzejowska 44 (z bramy na lewo) oraz w Strzemieszycach, ul. Warszawska dom p. Sośnierza; przyjmuję uczenice na okres do 15 maja. Panie szyjące potrzebne na kierowniczki na bardzo korzystnych warunkach.

POSADY i PRACE

POTRZEBNE zdolne podręczne do pracowni sukien. Wiadomość „Expres" Będzin.

POTRZEBNY brygadzista ślusarz względnie tokarz do warsztatów armatury kotłowej. Wiad. „Expres", Dąbrowa.

POSZUKUJĘ się zdolnej hafciarki, któraby mogłaby wyuczyć robót ręcznych Wiad. „Expres" Dąbrowa.

POTRZEBNY samodzielny szofer z kaucją. Sosnowiec, Mościckiego skład wódek.

POTRZEBNY czeladnik szewski lub podręczny zdolny. Sosnowiec Szczodra Nr. 5.

POTRZEBNY młody kelner do restauracji. Wiadomość: Będzin, Modrzejowska 63.

ZAJMIE SIĘ wzorowo, ekonomicznie domem młoda osoba bezwzględnie uczciwa, skromnych wymagań, doskonała znajomość kuchni, gospodarstwa domowego. Zgłoszenia pod „Praca". „Expres Zagłębia" Sosnowiec.

POTRZEBNA uczenica do męskiej bielizny Pusta 42 m. 6.

POTRZEBNA miłej powierzchowności panienka do usługiwania gościom. „Kawiarnia Udziałowa" Sosnowiec.

POTRZEBNY czeladnik lub podręczny szewski. Sosnowiec, Czeladzka l. 28.

KRAWCOWA przyjmie uczenice. Wiejska 14 m. 12.

LOKALE

PAN poszukuje pokoju z osobnem wejściem, ewent. przy inteligentnej rodzinie, w Ząbkowicach, blisko stacji. Zgłoszenia „Expres" Będzin.

POKOJ przy rodzinie wynajmę dla solidnych panów. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

MIESZKANIE 3 pokoje, kuchnia, wygody do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

SKLEPIK lokale przemysłowe i garaż do wynajęcia Sosnowiec. Piłsudskiego 25.

DO wynajęcia duży pokój, z balkonem piecem kuchennym. Sosnowiec, Legjonów 24.

3 POKOJE z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Szczodra 5.

DWA pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią do wynajęcia. Ulica Pogotowia Nr. 5.

POKÓJ, kuchnia i przedpokój. pokój umeblowany wynajmę Sosnowiec, Narutowicza 17.

4 POKOJE z kuchnią nowocześnie urządzone. słoneczne. z balkonem wśród miasta do wynajęcia od 1-go czerwca r. b. Wiadomość u p. Choińskiego. Modrzejowska 43.

SKLEP odstąpię i mieszkanie. Wiadomość u gospodarza, Kordonowa 4 w Sosnowcu.

KUPNO I SPRZEDAŻ

DUŻY wybór gotowych gorsetów, pasów, staniczków i pasów leczniczych po cenach niskich „Rozalja" Sosnowiec Dęblińska 11.

SPRZEDAM tanio maszynę, marki „Underwood" szafę — gardorobę i łóżko niklowe z materacem. Sosnowiec, Narutowicza 6. Hadra.

WÓZEK dziecinny sprzedam tanio. Sosnowiec, Dziewicza 14.

OGŁOSZENIE. Okazyjnie sprzedam dom 16 ubikacji mieszkanie sklep wolne cena 10.000 złotych wpłata do umowy Starkiewicz, Częstochowa Renoma Aleja 21.

DARMO!!! POLACY I POLKI!!! Z powodu spadku dolara i kryzysu wysyłamy za zaliczeniem pocztowem po otrzymaniu listownego zamówienia 3 mtr. „NUPPE" wełnianego na letnie ubranie męskie lub na palto damskie, wiosenne tylko za 10 zl. Darmo dodajemy podszewkę. Adresować: „Polska Pomoc" Łódź. skrz. poczt. 549.

SPRZEDAM lub wydzierżawię tanio budkę w Hałach Rozwoju Wiadomość Rudna 28 m. 1.

SZYNY budowlane, normalne i wąsko torowe. tregry. drut kolczasty do ogrodzenia rury oraz wszelkie inne żelazo użytkowe, poleca tanio skład starego żelaza Weinera w Będzinie, Modrzejowska 82

HARMONJE stoliczkową i pedałową Kupisa sprzedam. Sosnowiec Marjacka 16. Śliwiński.

SPRZEDAM dom 8 ubikacji lub pół domu. Będzin. Przeczna 49.

KUPIĘ dom z ogródkiem Częstochowie. Olkuszu. bez pośrednictwa. Pokładny opis, najniższa cena nadsyłać. Oddział Expresu, Czeladź Rynek Gotówka 8 000.

A. Km. 352/33

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Szczekocinach Franciszek Jurkowski, zamieszkały w Szczekocinach na zasadzie art. 602, 603 i 604 Kod. Post Cyw. obwieszcza, że w dniu 17 maja 1933 roku od godziny 10 rano (nie później jednak niż dwie godziny) w Szczekocinach przy ulicy Sienkiewicza nr. 4, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w pierwszym terminie ruchomości, składających się z futra czarnego na skórkach tchórzowych, szafy, kozetki, i innych mebli oszacowanych na łączną sumę 1698 zł. na pokrycie wierzytelności Banku Handlowego w Warszawie.

Ruchomości podlegające sprzedaży mogą być przeglądane pod adresem wyżej wskazanym w dniu licytacji Licytacja rozpocznie się od połowy ceny sumy szacunkowej zgodnie z art. 605 Kod. Post. Cyw.

Komornik Franciszek Jurkowski.

DZIAŁEK

kilka jeszcze mam do sprzedania przy ulicy Okrzei obok placu kościelnego, słoneczne, tanie, hipoteczne. Inż. Kamiński, Będzin, magistrat.

WĘŻE gumowe do polewania ulic w pierwszorzędnym gatunku po cenach konkurencyjnych poleca firma „Artechna" w Sosnowcu, ul. Dęblińska 7, telef. 1—21.

SPRZEDAM szafy sklepowe w dobrym stanie, tanio. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

SPRZEDAM aparat dwu lampowy 75 złotych komplet lub zamienię na rower. Będzin, 1-go maja 96. Mrowiec.

NOWY domek sprzedam 2 ubikacje. Sosnowiec, Środula, ul. Krasińskiego 14.

SPRZEDAM domek stary z placem 48 prętów. Sosnowiec, Czeladzka 27. Wiadomość na miejscu.

PLAC pod budowę na ogród 98 prętów sprzedam zaraz bardzo tanio w Sosnowcu. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM kredens, resztki towarów i galanterji. Sosnowiec Nowopogońska b. fryzjer.

SKLEP spożywczo-galanteryjny sprzedam z powodu wyjazdu. Zagórze, Kościelna 2.

DO sprzedania domek i 100 prętów placu na Nowem Korzeńcu. Cena 4000 złotych. Wiadomość: Dąbrowa, Limanowskiego 18.

MASZYNĘ Singera leworamienną steperską w dobrem stanie i maszynę damską Singera sprzedam. Wiadomość u dozorcy Sienkiewicza 6. Sosnowiec.

DLA emeryta tanio sprzedam dom z ogrodem za Jasną Górą w Częstochowie. Łaskawe zgłoszenia K. Dominikowski. ul. Kruszwicka 33.

Uwaga!

Okucia budowlane, pokost, farby, papę smołę i cement po cenach konkurencyjnych poleca firma: M. Cukerman, Dąbrowa - Górn., Okrzei róg 42.

PIEKARNIA nowoczesna z domem do sprzedania w dobrym punkcie w Strzemieszycach. Wiadomość „Expres", Dąbrowa.

PARCELA budowlana w Zagórzu przy kopalni „Jadwiga" tanio do sprzedania. Wiadomość: Zagórze, Krakowska 170 Jan Jędrusik.

HARMONJĘ stoliczkową sprzedam stroj. Kupisa, oraz korpusy. Tomasz Zygiert, Gołonóg, Podlesie.

SKLEP do sprzedania z towarem lub bez. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

DO sprzedania okazyjnie: 1 forma do robienia rur betonowych. 2 do słupów, 2 beczki żelazne, śrótówka do gniecenia owsa, wóz zaprzęgowy, nowy, pompa, drzwi żelazne i t. p. Dąbrowa, Starobędzińska 3.

MAM do sprzedania wina rodzące uli stnione, silne, zakorzenione w doniczkach. Wiadomość ogrodnik Kotarba, Myszków.

SYPALNIE sprzedam okazyjnie tanio Wiadomość: Admin. „Expres Zagł".

SKLEP spożywczy w dobrym stanie do sprzedania na dogodnych warunkach. Sarnów Szaslak.

KOSZULE męskie najlepiej kupować bezpośrednio w fabryce bielizny „Tatra" Piłsudskiego 18.

PIANINO koncertowe 1.300 złotych fortepian 450 sprzeda okazyjnie. Będzin, Kołłątaja 30 Barenblatt.

WAPNO w kawałkach znane ze swej dobroci, wapno lasowane i miał wapienny z dostawą i na miejscu po cenach konkurencyjnych poleca: Piec Wapienny Józefa Palusińskiego, Sosnowiec. Prusa 8, tel. 12 67. Firma egzystuje od roku 1894.

SPRZEDAM płaszcz damski jasny nowy i spodnie Wiadomość: Sosnowiec, Marjacka 8 Krawiec, Tarmundowicz.

PLAC do sprzedania tanio w Zawierciu przy kościele. Wiadomość: Zawiercie Sienkiewicza 8 lub Sosnowiec Nr. telef. 7 92.

SPRZEDAM maszynę Singera bębenkową tanio Pogoń, Długa 19 mieszkania 3.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera bębenkową czółenkową 50 zł. Jęzor obok Niwki Cebrat.

TEODOLIT i niwelator sprzedam tanio Przytulski, Sosnowiec, 3 go Maja 15. Tel. 6-22.

SPRZEDAM aparat do spawania komplet i motor sześciokonny, zmienny prąd. Sosnowiec, Racławicka 5.

WÓZEK dziecinny głęboki prawie nowy sprzedam tanio. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

Zakład Wapienny

Teofil Trojaka, Czeladź, Węgroda 25 poleca

WAPNO

palone wysoko procentowe. Cena metr 2 zł., przy większej ilości cena zniżona.

KAFLE wyborowe, cegła ogniotrwała, wapno gaszone, dykty, forniery, żeżalo, tregry, drut kolczasty, sprzedaje po cenach konkurencyjnych Jakób Zajdler, Sosnowiec, Stara 4. (Stary Sosnowiec).

PRECZ z piegami. Gwarantowany krem od piegów, plam, poleca skład apteczny Dancygiera, Będzin, Małachowskiego 34. Tamże do nabycia po najtańszych cenach mydła, wody kwiatowe, artykuły apteczne, chirurgiczne oraz do domowego gospodarstwa „Erdemol" przeciw molom.

HARMONJĘ pedałową sprzedam lub zamienię na rower za dopłatą. Będzin, Cynkowa 61. Jackowski.

DO sprzedania maszynka do robienia lodów. Będzin, 1-go maja 82. Cieślelski Stanisław.

OKAZYJNIE do sprzedania maszyna szewcka cylindrówka. Dańdówka, Szosowa 61. Sklep.

SPRZEDAM dom nowowybudowany 5 ubikacji w Sosnowcu ulica Jastrzębia Nr. 1.

AUTO ciężarowe „Benz", sześciotonowe w dobrym stanie, tanio sprzedam. Zgłoszenia: Dąbrowa Górnicza, Narutowicza 58a/4.

Otomanę

Dywanową tanio sprzedam, tapczany materace, kozetki, ceny bardzo niskie. Sosnowiec, 1 maja 14.

OKAZYJNIE sprzedam 2 rowery męski francuski na torpedzie i męsko dziecinny lub zamienię na używane. Dąbrowa, Łabędzka 13 Dobrowolski

MAGIEL do sprzedania Będzin. Podzamcze 38.

HARMOJE różne. Aparat fotograficzny, stare skrzynce, gramofon. Okazyjnie tanio. Sosnowiec, 1 maja 13. Rutkowski.

MOTOCYKL „Trynmph" nowy 500 c. okazyjnie do sprzedania Okularjum 3 maja 21.

SPRZEDAM sklep spożywczy, cena 200 złotych. Wiadomość: „Expres" Dąbrowa.

SPRZEDAM plac frontowy, oficynę i morgę ziemi. Czeladź Węgroda 62.

MOTOCYKL 350 m/m stan dobry światło elektryczne sprzedam tanio Dąbrowa 3-go maja 29 w podwórzu

SPRZEDAM plac blisko stacji w Dąbrowie. Wiadomość: Dąbrowa. Kościuszki 5. Właściciel domu.

FORTEPIAN Schrödera prawie nowy tanio sprzedam. Katowice. Sokolska 7. m. 9.

PIANINO koncertowe prawie nowe, dobrej marki, tanio sprzedam. Katowice, Konopnickiej 3 m. 7.

WAPNO

palone, grube, wysokodajne polecają Wapienniki „BRYNICA" Czeladź, ul. Milowicka telefon 20.

Do komunji św.

Łańcuszki srebrne, złote medaljoniki, krzyżyki poleca Jakubiński zegarmistrz. Modrzejowska 45. Sosnowiec.

SYPIALNIE sprzedam i szopa do wynajęcia. Kościuszki 4. Sołtysek.

PLACE w śródmieściu Sosnowca, przy ul. Ostrogórskiej do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 4 m. 3.

Zgubione dokumenty

po 4 grosze za 1 wyraz.

ARJA Rapaport zgubił książkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydane przez PKU. Sosnowiec.

SROKA Edward zgubił legitymację wydaną przez Fundusz Bezrobocia w Sosnowcu.

JAWOREK ALEKSANDER zgubił legitymację bezrobocia, wydaną w Będzinie.

PIĄTEK CZESŁAW unieważnia zgubioną książeczkę K. Ch. w Olkuszu Nr. 20.064.

DUDA BOLESŁAW z Mijaczowa unieważnia zagubioną książeczkę kasy Chorych w Sosnowcu Nr. 108025.

STANISŁAW KLUCZNY zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU Będzin.

JERZY SZYDŁOWSKI zgubił kartę rowerową wydaną przez starostwo zawierckie.

PUTNIA JULJAN zagubił kartę pobytu wydaną przez Starostwo Będzińskie.

CUDAK JAKÓB zgubił porftel z książeczką wojskową, wydaną przez PKU. Tarnów, kartę rowerową, wydaną przez starostwo. Będzińskie, weksel na 400 zł. in blanco, wystawiony przez Martę Tomala, żyrowany przez Stanisława Hotkowskiego.

ZYGMUNT IGNACY zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

JANAS BRONISŁAWA zgubiła książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

MATRYMONJALNE

KAWALER lat 32 posiada własną koncesję, ożeni się z panną religijną, gospodarną z dobrej rodziny, niebrzydką. Dla założenia handlu potrzebny mały kapitalik. Oferty do administracji pod „Cichy".

SEPAROWANY nie z własnej przyczyny lat 30, przystojny, poszukuje wspólniczki niedzisiejszych zasad do prowadzenia interesu rzeźniczego. Małżeństwo nie wykluczone. Wiadomość w administracji.

Różne

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych, Sosnowiec, Sienkiewicza 17a Wizyta 5 zł.

AKUSZERKA M. Romańska przeprowadziła się z Modrzejowskiej 39 na Małachowskiego 18 m. 5 front I piętro.

UNIEWAŻNIAM 5 skradzionych weksli, in blanco; 3 po zł. 200, 1 na zł. 300, i jeden na zł. 100., wystawione przez syna mojego Jana Lekkiego z Okradzionowa, Jan Lekki (ojciec) Okradzionów.

KASA chorych w Sosnowcu ogłasza konkurs na szycie bielizny szpitalnej. Formularze ofertowe wydaje bezpłatnie Referat Zakupów, pokój 29. Termin składania ofert upływa dnia 12 maja b. r.

Przypominamy

że Biuro Próśb „Norma" Bolesława Wylona SOSNOWIEC, WARSZAWSKA 12, istniejące od 1925 roku referuje (pisze) i załatwia wszelkie sprawy, jak wekslowe, karne, cywilne, skarbowe wypadkowe od zakładu ubezpieczeń, emerytalne i różne. Informacji udziela bezpłatnie.

ZAGINĄŁ pies doberman odcień czerwony, obcięte uszy i ogon, wabi się „Mik", ktoby wiedział lub przyczynił się do odszukania, zechce za wysokiem wynagrodzeniem zgłosić się Mysłowice, Nowo-Kościelna 2 m. 9.

WZYWAM małżonków Helenę i Franciszka Płazaków, aby dobrowolnie raczyli zwrócić zabrane rzeczy, w przeciwnym razie sprawę skieruję na drogę sądową. Paweł Morys. Dąbrowa

MĘŻCZYZNA 35 lat poszukuje panny lub wdowy z gotówką do wspólnego interesu. Zgłoszenia „Expres" Dąbrowa pod „Nr. 10".

PAMIĘTAJ, że

biuro pisania próśb

J. Bednarczyka znajduje się w Dąbrowie za magistratem.

ZAWIADAMIAM pana Franciszka Błaszkiewicza, że z dniem 10 stycznia 1933 roku pozostali spadkobiercy: Agnieszka i Jan Chełmińscy oraz Stanisława (z Chełmińskich) Malajka zrzekają się wszelkich spadków pozostałych po Janie Chełmińskim (ojcu). Wobec czego nie mają prawa rościć jakichkolwiek pretensji do takowych. Spadkobierca Marjan Chełmiński.

POSZUKUJE koncesji wódczanej. Wiadomość Będzin, Okrzei 72 m. 2.

ZAGINĘŁY 2 wyroki z Sądu Grodzkiego w Sosnowcu Nr. M. 1069. 1070· jeden na 100 zł., drugi na 25 zł na Władysława Jędralskiego. Znalazcę wynagrodzę Karol Bojarski. Staszyca 19.

ZA DŁUGI żony mojej Józefy wdowy Obora obecnie Morys nie odpowiadam i płacić nie będę. Leon Moryś Poprzeczna 6. Sosnowiec.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec. Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski.